Nr. 59. Sobota, 13 Marca 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, ...7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ...wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — ...acye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

...skryptem z dnia 6 stycznia 1886 r. ... przedłużyło wys. c. k. Minister... ...andlu na rok ósmy udzielony reskry... 16 listopada 1878 r. l. 25.478 Ja... ...opolnickiemu we Lwowie, wy... przywilej na odpowiedni środek ... wilgoci i waporowaniu murów pod ...Antihygrasma."
...się podaje do publicznej wiado...

Z c. k. Namiestnictwa.
...ów, dnia 1 marca 1886.

...Ć NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 marca.

...wy projekt radykałów francu... ...tórzy wypowiedziawszy wojnę ...m niegdyś panujących rodzin, ...ą spocząć przed dopięciem ...elu, wywołał ponownie spór ...ostry w prasie francuskiej. ...ka bezwzględna w dziennikar... ...est tylko echem tego co się ...w kołach parlamentarnych, gdzie ...dla kaprysu frakcyi skrajnej ...many zostanie bieg istotnych ...lamentarnych. Sytuacya ta ...gabinet Freycineta na bez... ...nad którą ubolewają wpra... ...kowańsze organa i ludzie ...i, lecz z tych żaden do... ...nie odważył się powiedzieć, ...ego stanu nie ma innego tylko odwołanie się do nowych wyborów. Odważni niegdyś członkowie obozu konserwatywnego, milczą, gdyż wobec pocisków, przygotowywanych przeciw frakcyi monarchicznej w kołach radykalnych, muszą zachowywać się biernie, ażeby i najszczerszych intencyj nie podać w podejrzenie i nie stworzyć większych jeszcze trudności. Tymczasem nowy pomysł radykalnego posła Pichona, zyskuje coraz liczniejszych zwolenników i jak donoszą z Paryża, skrajna lewica zdoła niewątpliwie przeprzeć w Izbie utworzenie wspominanej już ankiety śledczej. Dziennik *Matin* twierdzi, że były minister p Allain Targé potwierdzić miał prawdziwość obwinień przeciw książętom, wydobytych przez Pichona, i że sam zachęcał deputowanego, ażeby się postarał o poparcie gabinetu, który z pewnością posiadać musi w relacyach z prowincyi liczne dowody zabiegów książąt przeciw republice. W ten sposób skrajne żywioły nabrały jeszcze otuchy, doznając zachęty od człowieka w każtym razie kompetentnego, który bardzo niedawno opuścił ławę ministeryalną.

Oprócz więc gotujących się zatargów w parlamencie pomiędzy stronnictwami, doczeka się obecny gabi...t i wycieczek bardzo niemiłych. (... wiście bowiem, że posłowie rad... ...ni wystąpią z podejrzeniami, że ... Freycinet osłania swoją powagą ag... tacye nieprzyjazne republice. Przy... szczać można, że nie braknie p... rzeń o koalicyę gabinetu z mon... stami, gdyż organa skrajne o... już dają do zrozumienia, że trud... pojąć, dla czego gabinet repub...kański sprzeciwia się wyrokowi przeciw obywatelom państwa, którzy podkopują potajemnie powagę rządu. Niektóre głosy posuwają się jeszcze dalej, wywodząc bez ogródki, choć zapewne i bezpodstawnie, że wielu książąt utrzymuje stosunki dyplomatyczne z zagranicą. Mniemają tedy, że innego sposobu usprawiedliwienia się dla podejrzanych nie ma, tylko owa proponowana komisya parlamentarna. Rząd nie zajął jeszcze żadnej postawy i prawdopodobnie dopiero po zjawieniu się wniosku w Izbie wyrazi swoje zapatrywanie. Najprostszą rzeczą wydaje się odwołanie do udzielonego gabinetowi wotum ufności w tej kwestyi, ale czy to konsekwentne zajęcie stanowiska zadowoli radykałów, którym o konsekwencyę wcale nie idzie, o tem wątpić można.

Rada państwa.

(VIII posiedzenie Izby wyższej.)

†*† **Wiedeń**, 11 marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 30, przy udziale około 60 członków; z Polaków obecni tylko książę Konstanty Czartoryski i hr. ...nicki. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej. W lożach i na galeryi publiczności bardzo niewiele.

Od Rządu wniesiono: projekt ustawy ...utwo... fideikomisu imienia książąt ... i lisboński akt addycyonalny ... marca 1885 r. do paryskiego ... powszechnym związku pocztowym.

Po odczytaniu nuncyów z Izby poselskiej o zapadłych w niej uchwałach, przystąpiono do porządku dziennego, z którego załatwiono naprzód projekt rządowy o operacyi finansowej w celu pomnożenia lokomotyw i wagonów na skarbowych drogach żelaznych w pierwszem czytaniu, przekazując go komisyi kolejowej.

Bez dyskusyi zatwierdzono akt generalny konferencyi berlińskiej z dnia 26 lutego r. z. o krzewieniu cywilizacyi i handlu w nowem państwie nad rzeką Kongo. Komisya traktatowa w sprawozdaniu swem nazywa ten akt jedynym w swoim rodzaju, wspaniałym i stanowiącym nową podstawę rozwoju międzynarodowego, acz mającym jeszcze niejedną szczerbę. Czternaście mocarstw i państw było na konferencyi berlińskiej reprezentowanych; wyliczywszy je, komisya zaznacza, że po raz pierwszy Stany Zjednoczone Ameryki północnej wzięły udział w wielkiem zebraniu międzynarodowem, a natomiast uderza ją nieobecność Grecyi, chociaż trzeba uważać ją za państwo żeglowne.

Bez dyskusyi także zatwierdzono konwencyę między Austro-Węgrami a Syamem z dnia 17 stycznia r. z. o handlu gorącemi napojami.

Tak samo bez dyskusyi przyjęto w duchu zatwierdzenia do wiadomości rozporządzenie cesarskie z dnia 18 maja r. z. o dodatkowej pomocy skarbowej dla dotkniętych w r. 1884 powodziami okolic w Galicyi i rozporządzenie casarkie z dnia 5 września r. z. o przyczynieniu się skarbu do większych po nad pierwotny kosztorys wydatków na roboty regulacyjne nad rzekami Adygą i Ejzaką w Tyrolu.

Następnie również bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu rządowe projekta ustaw o pomnożeniu fideikomisu imienia hr. Herbersteinów i fideikomisu imienia br. Ludwigstorffów.

Dalej dokonano wyboru uzupełniającego do komisyi ekonomicznej; wybrany ks. opat Karl.

Nakoniec załatwiono kika petycyj. Petycye miast: Wiednia, Waidhofen, Ołomuńca, Opawy, Lublany, Gorycyi i Lincu, o zmienienie ustawy o taksie wojskowej w tym duchu, by rozkład na klasy (wedle zamożności) był sprawiedliwszy, i aby gminy dla niejakiego wynagrodzenia kosztów poboru otrzymywały 10 prct. dochodu z taksy, przekazano rządowi do ocenienia.

...AHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

...GMUNTA KACZKOWSKIEGO

IX.

(Ciąg dalszy.)

Zaczem zaraz jeść dano, ażeby wygłodniali goście się posilili. Borowski posadził ...kopa przy sobie a Rafał siadł obok Krzy..., ale niewiele mógł z nią rozmawiać, bo musiał wciąż opowiadać, jak mu się powodziło na wojnie i jak to tam było w niewoli. Sam Borowski go wypytywał a był to inkwizytor nielada: jakoż go w wielki kłopot wprowadził, bo koniecznie chciał wiedzieć, jak się Abraham zachowywał na wojnie a nawet nielitościwie go badał o wszystkie szczegóły jego ucieczki po bitwie czwartkowej pod Parkanami, jakoż i o to, czy Abraham był w bitwie sobotniej i z jakiej racyi wrócił do domu pierwej, niż inni. Widocznie mu o to chodziło, ażeby oliwa na wierzch wyprysła i obryzgała Abrahama. Rafał musiał się bardzo mieć na baczności, ażeby nie powiedział czego takiego, coby mogło być z ujmą honoru jego starszego brata, ale mu się to dosyć dobrze udało, bo go usprawiedliwił i umył prawie do czysta, mianowicie tą sztuką, iż wymienił tych wszystkich po imieniu i po nazwisku, którzy także wrócili do domu, nim Król kazał zatrąbić na odwrót. Obydwie kobiety z wdzięcznością tej jego obrony słuchały i może być bardzo, że sobie nawet tem ich serca zaskarbił. Ażeby jak najprędzej odwrócić dyskurs od tej materyi, nie pytał już wcale, ażali Abraham wrócił do kraju, natomiast zaś zaczął chwalić poświęcenie się Prokopa dla niego i zalecać go łasce obecnych.

Prokop już sam ze siebie był dziwowiskiem dla wszystkich, bo był po turecku ubrany, miał turban na głowie i krzywą szablę u boku a przed jedzeniem szedł się umywać według obyczajów mahometańskich.

Zaczem Borowski wypytywał go o losy jego nieszczęśliwego żywota a potem rzekł do Rafała.

— Dobrześ Waść zrobił, żeś przywiózł Imć pana Prokopa ze sobą. Familii swojej podobno się on nie domaca, bo nawet sam niewie, jak się jego rodzic nazywał. Ale kiedy był gospodarzem u Turków, to i Waści może być pożytecznym, bo Hołubowski już się postarzał, już i własnego brzucha udźwignąć nie może, więc to tam gospodarstwo na Balogrodzie podobno całe jest na łasce ciwunów. Szkoda tylko, że się poturczył.

A Prokop na to:

— Podobno to jeden Pan Bóg jest w Polsce i w Tureczczyźnie. A co do świętych, chociaż są inni, to tak rozumiem, że człek uczciwy, co się może z czystem sumieniem samemu Panu pokazać, nie będzie przesto potępion, jeżeli się obejdzie bez świętych.

A Borowski mu odpowiedział łaskawie:

— Powiedziałeś Waść małe bluźnierstwo, z którego katolik musiałby się spowiadać, ale Turkowi się to przebaczy.

A wtedy już zmrok zaczął zapadać. Zaczem Rafał zaraz się zebrał i pod noc do siebie odjechał. —

A w niedzielę odbył się ślub, ale bardzo cichutko.

Rafał z wielką paradą już o świcie przyjechał, kolasa poszóstna z pajukami i bośniakami a za nią jeszcze kilka kałamaszek i karabonów. Sam też w złocistym stroju wyglądał i bardzo świeżo wyglądał, bo dobrze odpoczął po trudach a i brodę ogolił. Tylko drużby wedle swojego stanu nie mógł znaleźć tak prędko, drużbowali mu Mleczko i Dębicki, jego pacholik. Borowscy także wystąpili wspaniale, ale i Krzysi dwie panny z jej garderoby musiały służyć za drużki. Pojechali wczas rano do Hoczwi, gdzie się spowiadali i przystępowali do stołu Pańskiego, poczem Xiądz Kantor związał im ręce i pobłogosławił. Krzysia szła do ślubu z wielką godnością i czoło miała całkiem wypogodzone: widać było po niej, że jeżeli tam na pierwszą wiadomość o powrocie Rafała może jakie nieposkromione uczucia się w jej sercu burzyły, to już je opanowała i piękną równowagę znalazła. Czyli i ile ją to kosztowało, trudno to wiedzieć: z obecnych nikt nie spostrzegł żadnego niepokoju na pięknej jej twarzy. Nie mogło to nawet inaczej być, bo takie było wychowanie panien pod owe czasy: wola rodziców, wola Boga, a zresztą dane słowo musiało być dotrzymanem, chociażby to przyszło szczęściem całego życia zapłacić. Pani Borowska się bardzo gorąco modliła: być może, że przepraszała Pana Boga za jakie myśli, którym niedawno pozwoliła przystąpić do siebie, ale które zapewne przy pomocy modlitwy ją odstąpiły, bo wyszła z kościoła z twarzą pogodną i pełną poważnego spokoju. Rafał był zamyślony i smutny cokolwiek, bo przykro mu było, że musiał poprzestać na takiem mizernem weselu, że lada podstarości mógł się był zdobyć na lepsze. Nie było też nikogo ze szlachty a prócz organów i muzyki żadnej przed kościołem nie było, coby grała weselnikom wsiadanego przy wyjściu z kościoła, jako to było zwyczajem. Tylko wiejskiego ludu zgromadziło się tak wiele, jak gdyby w czasie odpustu, czemu się dworscy niepomału dziwili, bo uważali pomiędzy nim obce twarze i zdało im się, jakoby tu i ówdzie i zbrojnych widzieli. Tak było tam więcej szeptania, niż wesołości. Natomiast zaś sam Borowski był wesół, jak go nikt nigdy od lat wielu nie widział: wyprawił sutą biesiadę dla gości a wieczorem sam z żoną odprowadził nowożeńców do Balogroda.

Po tem weselu znów wielka cisza zapanowała w tych górach.

Na Najświętszą Pannę Gromniczną mróz ścisnął tak wielki, że gonty strzelały na dachach, ptactwo spadało martwe z powietrza, a zwierz dziki zaczął się kręcić około chałup; niedźwiedź swą budę rozwalił, co zawsze jest znakiem, że zima się kończy: jakoż już w dzień wesela nastała odwilż a potem już tak śniegi topniały, jak gdyby na nie wiatr zawiał z puszcz afrykańskich. Przez parę tygodni rzeki tak były wezbrane, jak gdyby powódź miała nastąpić, toż wtedy i wszystkie doliny były na czas wodą zalane i krą zawalone; ale pod koniec miesiąca śniegi całkiem stajały, tylko wierzchołki gór były jeszcze niemi nakryte, zrobiło się ciepło prawie jak w lecie a w Marcu już ludzie orać zaczęli i powypędzali kozy i owce na paszę.

Jednak jak tylko się ziemia rozmarzła, tak i ludziom się usta rozmarzły — i jakieś dziwne wieści zaczęły chodzić pomiędzy nimi. Chłopi zaczęli sobie opowiadać, że czas stary się skończył a nowy nastanie, — że na Polskę nie będą już napadać ani Turcy, ani Tatarzy, bo Król ich wygubił, — że owe wielkie ciężary, które dotychczas tak gniotły lud wiejski, odtąd ustaną, — że panowie nie będą mieli prawa biednych ludzi uciskać i będą żyć sobie osobno a chłopi osobno, — że jakieś wielkie tworzą się wojska a na ich czele stoi anioł skrzydlaty z ognistym mieczem, który będzie szedł od wsi do wsi, będzie ogłaszać spełnienie się czasów a ktoby nie chciał go słuchać, temu łeb utnie a jego imienie obróci w perzynę. Zarazem też między wiejskiemi chatami zaczęli się kręcić owi mołojcy, co jakiś czas zabawiali się między kozactwem, zbierali ludzi na wieczornice, grali na teorbanach, pieśni śpiewali i opowiadali powieści o takich szczęśliwościach dla chłopów, jakich zażywa ich lud na Ukrainie. Czasem zjawiali się we wsi żebracy, ubrani dosyć dostatnio i powiadający rozumnie a

W ten sam sposób załatwiono petycyę wiedeńskiego stowarzyszenia inżynierów i architektów, żądającą niezawisłego od opłaty podatków prawa wyborczego dla dyplomowanych techników, wyszłych z austryackich akademij technicznych, dla tych techników, którzy złożyli egzamina państwowe, i dla autoryzowanych techników prywatnych i inżynierów górniczych..

Koniec posiedzenia o godz. 1 min. 15. Następne nie naznaczone.

Z Berlina.

(Z komisyi dla projektu kolonizacyjnego. — Sprawa kościelno-politycznego przedłożenia. — Z pruskiej Izby poselskiej. — Wybór nowego kandydata socyalnej demokracyi).

Komisya Izby pruskiej dla przeprowadzenia systemu koloni acyjnego w W. Księstwie poznańskiem, Prusach zachodnich i części Szląsku załatwiła na przedwczorajszem posiedzeniu całą ustawę, z wyjątkiem kościelnych przepisów o utworzeniu komisyi dla kolonizacyi. Przebieg obrad był zupełnie spokojnym, albowiem konserwatywni, wolno-konserwatywni i narodowo - liberalni już poprzednio porozumieli się co do redakcyi pojedynczych przepisów. Wczoraj wieczorem miała się zebrać ponownie komisya dla ukończenia pierwszego czytania. Różnica zdań panuje tylko w kwestyi utworzenia osobnej komisyi kolonizacyjnej, która ma kierować całem dziełem.

Komisya redakcyjna Izby panów dla kościelno - politycznego przedłożenia ukończyła już swoje prace. Dnia 19 b. m. sprawozdawca Adams odczyta referat w komisyi, a dnia 20 b. m. rozpoczną się obrady nad tym przedmiotem w pełnej Izbie. Drugie czytanie zamierzano uskutecznić już 23 b. m. być jednak może, jak pisze *Nat. Ztg.*, że nastąpi w tym względzie zwłoka, rząd bowiem potrzebuje przeprowadzić jeszcze z Kuryą rokowania co do pewnych punktów. W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, iż biskup Kopp przed drugiem czytaniem uda się do Rzymu dla przeprowadzenia niezbędnych pertraktacyj.

W Izbie deputowanych Sejmu pruskiego wśród rozpraw nad budżetem ministerstwa wyznań przy tytule „biskupstwa i ich instytucye" wywiązała się dłuższa i bardzo gorąca dyskusya. Dep. ks. kanonik Neubauer ubolewał nad tendencyami germanizacyjnemi rządu, który narzuca księży niemieckich parafiom polskim; co przedewszystkiem daje się uczuwać w dyecezyi chełmińskiej.

Minister Gossler, odpowiadając na zarzuty poprzedniego mowcy, uderzył bardzo ostro na biskupa chełmińskiego, księdza Marwitza, dalej rozwodził się nad stosunkami dyecezyi chełmińskiej, podnosząc, że wszędzie starano się o wypieranie niemczyzny, do czego najwięcej przyczyniło się duchowieństwo katolickie. Agitacya ta wydała owoce przy wyborach parlamentu w roku 1871, gdyż wszystkie prawie głosy padły na polskiego kandydata. Po przemówieniu p. Gerlicha i odpowiedzi ks. Neubauera, zabrał głos p. Windthorst.

„I otóż mamy znowu dyskusyę w sprawie polskiej. Skoro rząd przedsiębierze przeciw Polakom takie środki, jak obecnie, to Polacy muszą się skupiać dla swej obrony. Przecież każdy wysoko ceni własną mowę ojczystą. Pan minister wystąpił tu z różnemi zarzutami przeciw biskupowi, będącemu jeszcze w urzędzie, który posiwiał na swem stanowisku i ogólnego zażywa szacunku. Biskup ów nie jest tu obecnym i bronić się nie może. Takie publiczne oskarżanie nieobecnego kościelnego dostojnika jest czemś niesłychanem. Zarzucono mu, że chce równocześnie być dobrym Polakiem i dobrym Prusakiem? A czyż nie można być równocześnie dobrym Polakiem i dobrym Prusakiem? Mógłbym wymienić cały szereg mężów, którzy łączą w sobie obadwa te przymioty. Doszło już do tego, że czynią z tego zarzut, iż biskup Marwitz mówi w domu swym ojczystym językiem". P. Wehr odpowiada p. Windthorstowi, że dyskusyę w sprawie polskiej prowokowali członkowie Koła polskiego. Poseł Spahn: Uważam to za rzecz zupełnie usprawiedliwioną, że Polacy wysoko cenią swój język. Surowemi środkami podnieca się tylko agitacyę, ja zaś potępiam tak samo, jak kolega moj Windhorst, gwałtowne środki przeciw Polakom.

Na tem zamknięto dyskusyę i przyjęto odnośną pozycyę, a następnie pozycyę na arcybiskupstwo gnieźnieńsko - poznańskie, przy której to sposobności poruszył ksiądz Ostrowicz sprawę proboszcza Dambka z Swarzędza, na co odpowiedział minister, że ów proboszcz skazanym został na wysoką karę pieniężną za rewolucyjne dążności.

W tych dniach został wybrany do parlamentu niemieckiego 25 z rzędu poseł socyalno-demokratyczny, mianowicie w jednym z saksońskich okręgów wyborczych.

Z Petersburga.

(Z dworu. — Ulepszone przepisy dla seminaryów nauczycielskich. — Uzbrojenia na morzu. — Z uniwersytetu petersburskiego.)

Carstwo przepędzą, jak lat zeszłych, tak i tego roku, wielki post w Gatezynie.

Ministerstwo oświecenia zajęte jest obecnie, jak donoszą *St. Petersb. Wiedom.*, przejrzeniem ustawy, programu zajęć i instrukcyj dla seminaryów nauczycielskich. Główny nacisk będzie położony na wykłady religii, języka rossyjskiego i cerkiewno-słowiańskiego, oraz arytmetyki. Komisya, której powierzono reformę w tym kierunku ustawy, kończy już swe zajęcia, i opracowane przez nią instrukcye i programy wkrótce oddane zostaną do zatwierdzenia władzy wyższej.

Jak piszą do *Polit. Corresp.*, Rossya z wielkiem wysiłkiem prowadzi dzieło uzbrojeń morskich. Obecnie zostało już częścią wykończonych, częścią znajduje się w stadyum budowy 25 okrętów wojennych. Na morzu Bałtyckiem ma być zbudowanym osobny port wojenny dla floty bałtyckiej.

W uniwersytecie petersburskim, jak dowiadujemy się z *Kraju*, odbył się w zeszłym miesiącu doroczny akt uroczysty. Odczytane na niem sprawozdanie między innemi objaśnia, iż na ogólną liczbę 2280 studentów, było studentów wyznania rzymsko-katolickiego 281.

Skonsolidowanie stosunków w Egipcie.

Politische Corresp. podaje sprawozdanie Muktara baszy, które ma być równocześnie przesłane rządowi angielskiemu i Porcie, a w którem jest zawarty projekt skonsolidowania stosunków egipskich i podane przyczyny powstania sudańskiego. Najpierw zastanawia się pełnomocnik turecki nad przyczyną zaburzeń w Sudanie. Główną przyczynę widzi on w tem, że naczelnicy plemion w Sudanie ciągle są przekonani, jakoby Anglicy chcieli mięszać się w sprawy ich religijne i owładnąć krajem. Za najskuteczniejszy zatem środek stłumienia rokoszu a zarazem możności odwołania wojsk angielskich z Egiptu, poczytuje zupełne uchylenie się Anglików od spraw Sudanu, co według Muktara umożliwi usunięcie i zażegnanie wielu religijnych trudności. Cudzoziemska armia powinna być zastąpiona armią muzułmańską egipską, pod komendą wybranych oficerów z dotychczasowej armii egipskiej.

Nad kwestyą rozwinięcia operacyj wojskowych nie zastanawia się długo Muktar, lecz przedstawiwszy tylko korzyści z odzyskania napowrót Dongoli, odracza tę sprawę, która musi być jeszcze przedmiotem narad. Co do armii, którą by trzeba zaraz wysłać na widownię bojową, mniema, że tymczasem wystarczyłoby dziewięć pułków. Bardzo wyczerpująco przedstawione jest w projekcie zadanie egipskiego ministerstwa wojny. Muktar podnosi, że minister wojny musi być nie nominalnym, ale rzeczywistym ministrem, prowadzącym akcyę. Egipskie ministerstwo wojny kosztowałoby według propozycyj Muktara 410.000 funtów egipskich.

Hierarchia katolicka.

Z ogłoszonej właśnie publikacyi watykańskiej p. t.: *Gerarchia cattolica* wyjmujemy następujące ważniejsze szczegóły: Obecnie rządzący papież Leon XIII. „ojciec książąt i królów, głowa świata katolickiego i namiestnik Odkupiciela" jest 262 z rzędu następcą księcia Apostołów, Piotra św. Z 63 kardynałów, którzy brali udział w jego wyborze, 33 przeniosło się już do wieczności. W czasie ośmioletniego pontyfikatu Leon XIII. kreował 41 kardynałów, z których już ośmiu umarło. Papież jest biskupem rzymskim, patryarchą wschodnim, prymasem Włoch, arcybiskupem i metropolitą rzymskiej prowincyi kościelnej. Rzymska prowincya kościelna składa się z najbliższych Rzymu dyecezyj i ztąd nazwanych suburbikarnemi biskupstwami, których biskupi w liczbie 6 zajmują pierwsze miejsca pomiędzy kardynałami. Oprócz tych liczy obecnie św. kolegium, którego pełna liczba wynosi 70, kardynałów-presbiterów 41 i kardynałów-dziekanów 12. Pomiędzy pierwszymi znajduje się trzech nieposiadających godności biskupiej, a pomiędzy kardynałami-dyakonami dwóch, którzy nieprzyjęli jeszcze święcenia kapłańskiego. W Rzymie mieszka stale i pomaga papieżowi w ogólnej administracyi kościelnej: 6 kardynałów biskupów, 12 kardynałów prezbyterów i 11 kardynałów dyakonów. Reszta t.j. 25 kardynałów prezbyterów z charakterem biskupim stoi na czeli dyecezyj, mianowicie: we Włoszech 8, Austro-Węgrzech 5, we Francyi (włącznie z Algerem) 4, tyluż w Hiszpanii, w Portugalii 2, w Anglii i Australii po 1. Pomiędzy rezydującymi w Rzymie kardynałami należy 25 do narodowości włoskiej, 2 do niemieckiej, 2 do polskiej i po 1 z Anglii, Francyi i Austryi. Po kardynałach zajmują najwyższe dostojeństwa kościelne patryarchowie, których jest 11, mianowicie 6 obrządku łacińskiego, a 5 różnych obrządków wschodnich. Trzy łacińskie patryarchaty w Konstantynopolu, Antyochii i Aleksandryi są tylko urzędami honorowemi, gdy natomiast patryarchowie Jerozolimscy, Wenecyi i Lizbony wykonują jurysdykcyę arcybiskupią.

Obrządek łaciński posiada dalej 151 arcybiskupstw, 682 biskupstw i 18 prelatur *nullius* t. j. nienależących do żadnego związku dyecezyalnego — wszystkie z zwyczajną jurysdykcyą. Na Włochy (włącznie z rzymską prowincya kościelną) przypada 48 arcybiskupstw, 221 biskupstw i 11 prelatur *nullius*; na Austryę i Węgry (włącznie z Bośnią i Hercogowiną) 12 arcybiskupstw, 46 biskupstw i 1 prelatura *nullius*; na Francyę 17 arcybiskupstw i 66 biskupstw; na Hiszpanię 9 arcybiskupstw, 45 biskupstw i 1 prelatura *nullius*; na W. Brytanię 7 arcybiskupstw i 43 biskupstw; na cesarstwo niemieckie wraz z Luxenburgiem 5 arcybiskupstw i 21 biskupstw; na Portugalię 2 arcybiskupstwa i 9 biskupstw; na Rossyę 2 arcyb. i 13 biskupstw; Grecyę 3 arcyb. i 13 biskupstw; na Turcyę europejską 3 arcyb. i 3 biskupstwa; Belgię 1 arcybiskupstwo i 5 biskupstw; Holandyę 1 arcybiskupstwo i 4 biskupstwa; Szwajcaryę 5 biskupstw i 2 prelatur *nullius*; Rumunię 1 arcybiskupstwo, na Serbię i Bułgaryę po jednem biskupstwie.

Ogółem przeto znajduje się w Europie 111 arcybiskupstw, 489 biskupstw i 16 prałatów *nullius*. Dalej posiada obrządek łaciński: w Azyi 3 arcybiskupstwa i 6 biskupstw; w Afryce (w posiadłościach francuskich, hiszpańskich i portugalskich) 2 arcybiskupstwa, 12 biskupstw i 1 prelaturę; w Ameryce mianowicie: w Stanach zjednoczonych 12 arcybiskupstw i 56 biskupstw, w posiadłościach angielskich 4 arcybiskupstwa i 19 biskupstw; w Meksyku 3 arcybiskupstwa i 19 biskupstw; w Ameryce centralnej i południowej wraz z wyspami 13 arcybiskupstw i 62 biskupstw; wreszcie w Oceanii 3 arcybiskupstwa, 19 biskupstw i 1 prelatura *nullius*.

Katolicy wschodniego obrządku są zorganizowani w sposób następujący: Grecko-rumuński obrządek posiada (w Węgrzech) 1 arcybiskupstwo i 3 biskupstwa; grecko-ruski w Austro-Węgrzech 1 arcybiskupstwo i 6 biskupstw; w Rossyi 3 biskupstwa; wreszcie obrządek ormiański jedno arcybiskupstwo w Galicyi. W Azyi zostaje pod jurysdykcyą odnośnych patryarchów grecko-malchickiego obrządku 4 arcybiskupstwa i 4 biskupstw; obrządku grecko-chaldejskiego 4 arcybiskustwa i 7 biskupstw; syryjskiego 4 arcybiskupstwa i 8 biskupstw; maronickiego 6 arcybiskupstw i 3 biskupstwa, wreszcie ormeńskiego 18 biskupstw.

W krajach, gdzie nie dało się zaprowadzić dotychczas stałej hierarchii katolickiej i gdzie panuje stan misyjny, wykonują władzę arcypasterską pełnomocnicy papiescy, z których znaczna część posiada charakter biskupi. Kraje misyjne są podzielone na delegacye apostolskie, wikaryaty apostolskie i prefektury apostolskie. Delegaci są przełożonymi większych okręgów, z których każdy składa się z kilku wikaryatów, ewentualnie prefektur. W Europie znajduje się 2 delegacye (w Konstantynopolu i Atenach) 10 wikaryatów apostolskich i 6 apostolskich prefektur; w Azyi 4 delegacye, 73 wikaryatów (z tego 28 w Chinach i 23 w Wschodnich Indyach) i 5 prefektur; w Afryce 1 delegacya, 16 wikaryatów i 15 prefektur; w Ameryce 16 wikaryatów i 7 prefektur; w Oceanii 9 wikaryatów i 3 prefektury.

Leon XIII powołał do życia 3 nowe arcybiskupstwa a 2 biskupstwa podniósł do rzędu arcybiskupstw; utworzył 26 nowych biskupstw i jedną delegacyę w krajach misyjnych dalej 20 wikaryatów i 8 prefektur, a oprócz tego z dawniejszych prefektur utworzył wikaryaty.

---

przecie proszący jałmużny; kiedy indziej widywano dwóch albo trzech jeźdźców, ubranych z chłopska, ale siedzących na dobrych koniach, którzy ciągnęli od wsi do wsi, przystawali przy zamkach i dworach, a nikim nic nie mówili, tylko się przypatrywali, czasem popaśli w jakiej karczmie przy drodze, rzucili jakich słów kilka, których nikt nie zrozumiał, i potem znowu znikali. A nikt nigdy nie wiedział, skąd się ci ludzie zjawiali i dokąd jechali. Było bezwątpienia w tych wieściach bardzo wiele przesady a jeszcze daleko więcej prostego zmyślenia, bo nigdzie rozum nie jest tak łatwowierny a imaginacya tak bujna, jak między temi dymnemi chatami, gdzie w głowach tak samo ciemno, jak i w świetlicach: tam lada bajka zaraz do potwornych rozmiarów wyrasta a zadymione oczy widzą zjawiska, które istnieją tylko w ich wyobraźni. Ale to wszystko jedno, czy lud się w skutek prawdziwych czy tylko zmyślonych zjawisk niepokoi i rusza, zniepokojenie jest jednakowe a jeszcze daleko głębsze natenczas, jeżeli rozogniona wyobraźnia zaczyna opanowywać umysły. Toż i natenczas wyobraźnia już bardzo niepowściągliwie igrać zaczęła, bo owe niepokojące wieści rosły z dniem każdym, przepowiednie jakichś zmian wielkich zajęły wszystkie wieczornice — a tu i ówdzie u wstępu chat wiejskich powystawiano osmolone tyki ozdobione zielonemi wieńcami.

Wszelako wnętrze wiejskiego ludu to jakby głębokie podziemia, po nad któremi wznosi się miasto: Rzym może się bawić wesoło i cale o tem nie wiedzieć, jakie wichry tam się zrywają po katakumbach. Toż i we dworach nie miano przez długi czas żadnego o tem przeczucia, jakie tam bajki sobie opowiadano po wieczornicach.

Pierwszym, co przerwał tę ciszę grobową między dworami, był Dym, ale i ten ją przerwał z całkiem innego powodu.

Jednego dnia przyjechał on swoim malеńkim wózkiem węgierskim i koniem spienionym do Zaboczewia i prosił, aby się mógł widzieć z panem Sędzią natychmiast, bo bardzo mu pilno. Borowski zaraz go przyjął na osobności, ale się zdziwił cokolwiek, jak go obaczył. Dym bowiem, zawsze taki spokojny, teraz był całkiem zmieniony, trząsł się, pot z czoła ocierał i ledwie mógł mówić.

— Mój Dym, — rzecze do niego Borowski, — widzę po tobie, że ci się stało jakieś nieszczęście. Siadaj, uspokój się i opowiadaj.

A wtedy Dym mu opowiedział, że o tych dwóch żydach, których wyprawił do Nowych Zamków z pieniędzmi, ażeby wykupili Rafała, dopiero teraz otrzymał wiadomość. Znaleziono ich obudwóch zabitych pod Radoszycami przy drodze. Leżeli tam oczywiście od Nowego roku pod śniegiem i dopiero teraz, jak śniegi stajały, trupy ich znaleźli żydzi podróżni.

Więc Borowski się nad tem namyślił a potem spytał:

— A pieniądze?

— Ani grosza przy nich nie znaleziono, — powiedział Dym.

Znowuż więc nastąpiła chwila milczenia, podczas której Dym mocno i niespokojnie wpatrywał się w Borowskiego. Zaczem Borowski rzekł:

— Niewiem zaprawdę, na co to się zdała ta cała obrona granic. Mleczko się armatami obstawił w Ciśnie, w Komańczy jest jeszcze mocniejsza stanica — a tu tymczasem opryszki sobie gospodarują jak w domu, nawet po wielkich gościńcach. Gdyby się to było stało przeszłego roku, to byłbym rozumiał, że to tego tam Wulfa jest sprawka; ale Wulf miał być powieszon przez Abrahama: chyba, że Abramam go nie powiesił, tylko się tem pochwalił.

— Nigdyby Wulf nie był rozbijał żydów — rzekł na to Dym prędko, lecz zaraz umilkł.

— Więc to tam pewnie Wulfowi ludzie pod jakimś nowym watażką.

Dym ruszył głową zaprzeczająco, lecz milczał.

— Więc cóż o tem rozumiesz?

— Ja niewiem — rzekł Dym — tylko słyszałem jeszcze na wiosnę, że w Węgrzech zjawił się jakiś nowy rycerz albo rozbójnik, albo też jedno i drugie, bo i to bywa, co go zwą Gitaj albo też Kitaj.

Borowski patrzał na niego przez chwilę a potem mówił, jakby sam do siebie:

— Na wiosnę,.. rycerz węgierski... coby on tam robił pod Radoszycami śród zimy?

— Radoszyce graniczą z Komańczą — rzekł Dym.

Borowski milczał. A Dym mówił dalej po chwili:

— W Komańczy pan Abraham dużo nagromadził hołoty. Czasem pan temu nie winien, co ci sługi pobroją....

Ale na to Borowski się zerwał i rzekł:

— Wiem ja, dlaczego to gadasz. Ale nie tędy droga, panie rabinie. Jam tych żydów nie widział, którycheś posłał z pieniędzmi; niewiem też, których zabito. Od ciebie mam oblig w imieniu kahału. Kiedyż mi wrócisz pieniądze?

Na to Dym trochę się zastanowił, zaczem dał inny obrót tej sprawie, mówiąc:

— Panie Sędzio; nasz oblig to gotowe pieniądze Jak Pan Bóg da dobre lata, to się wypłacimy pomału.

A na to Borowski:

— Wierzę, że się stało nieszczęście i dlatego wam procent daruję. Ale kapitał musicie mi wrócić ratami, o które się umówimy. Wszelako wiedz o tem, że jeżeli nie zapłacicie, to was pozwę do sądu.

Z tem Dyma odprawił — i zresztą o tem więcej nie myślał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRONIKA

— **Od Zarządu Towarzystwa groszowego** otrzymujemy następującą odezwę: Ośmielamy się przypomnieć w imieniu ubogich, że termin wymiany skarbonek z groszowemi ofiarami przypada w marcu. Przedewszystkiem udajemy się z usilną prośbą do tych członków Towarzystwa, którzy w ostatnim kwartale skarbonek swych nie zwrócili, a są niestety i tacy, którzy z odesłaniem puszek cały rok zwlekają. Przeciągająca się w tym roku po nad zwykłą miarę pora zimowa, powiększa nędzę w mieście naszem. Setki ludzi cierpią głód i zimno, a tę nędzę w znacznej przynajmniej części złagodzić by można rychłą centową ofiarą! To też w imieniu tej nędzy, która woła o ratunek odzywamy się śmiało do wszystkich członków Towarzystwa naszego w nadziei, że żaden z nich w tym terminie marcowym nie będzie zwlekać z odesłaniem swych ofiar groszowych.

— **Przeszkody w ruchu** pociągów z powodu zasp śniegowych na przestrzeni Czerniowce-Suczawa i na kolei lokalnej z Czerniowiec do Nowosielicy, zostały usunięte. Ruch regularny wszystkich pociągów z dniem 12 b. m. został przywrócony.

— **Ruch pociągów** na drodze żelaznej Stanisławów-Buczacz, po usunięciu zasp śnieżnych przywróconym został dzisiaj, dnia 13 b. m.

— **Zaproszenie.** We środę 17 b. m., nastąpi otwarcie kadencyi nowo obranej Rady miejskiej. Tym celem zechcą pp. Radni zejść się w oznaczonym dniu. o godzinie półdo dziesiątej przed południem w wielkiej sali ratuszowej, skąd udamy się o godzinie dziesiątej *in gremio* na solenne nabożeństwo, do kościoła katedralnego. Po nabożeństwie w katedrze, odbędzie się pierwsze posiedzenie Rady miejskiej. Na porządku dziennym: „Wybór komisyi dla sprawdzenia wyborów do Rady miejskiej.“

Dąbrowski.

— **Walne zebranie opieki nad Internatem ruskim,** odbyło się przedwczoraj w Krakowie w pałacu ks. Biskupa krakowskiego. Pierwsza część sprawozdania O. Kalinki obejmowała cyfry statystyczne o zakładzie. Liczba uczniów wynosi obecnie 60, i to jest *maximum*, przy którem chce Internat pozostać, dopóki stosunki ekonomiczne kraju się nie polepszą. Wydatki roczne przechodzą 21.000 zł., których zaledwo dziesiątą część pokrywają uczniowie. Opieka przynosiła dotąd 9000 zł., w tym roku jej dochód spadł do 6400. Resztę wydatków na ten rok pokrywa subwencya sejmowa (4.500 zł.), stypendya powiatowe i prywatne (3000) datki miłosierne, oraz zarobek osobisty księży Zmartwychstańców lwowskich, którzy dochód ze swoich prac na Internat przeznaczają. Sprawozdawca odpierając następnie zarzuty, jakie przy tegorocznej dyskusyi w Sejmie przez jednego z posłów ruskich były czynione, rozwinął żywy i z życia wzięty obraz wychowania uczniów, którzy przez rodziców po stancyach bywają pomieszczani. Po zakończeniu tego sprawozdania, które ogłoszone zostanie drukiem, ks. Biskup w podniosłych i gorących wyrazach, wskazał powody religijne, społeczne i polityczne, które wkładają obowiązek na ludzi, myślących nieść pomoc Internatowi, a zachęcając Opiekunki i Członków do wytrwałości, ostrzegał, żeby nie powiedziano znowu na cośmy nieraz zasłużyli, że Polak umie pięknie zaczynać, ale trwać i kończyć nie umie.

— **Czerwony Krzyż.** W sali Kółka Towarzyskiego w Ropczycach odbyła się w dniu 21 lutego b. r. zabawa z tańcami na dochód Stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża. Czysty dochód z zabawy w kwocie 88 zł. 67 ct., przesłano centralnemu Zarządowi Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. Szlachetnym dawcom, szanownemu Kółku Towarzyskiemu w Ropczycach i panom członkom Komitetu zabawy, składa się podziękowanie. za przychylny udział i poparcie patryotycznych celów.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rawie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 15 kwietnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Na nieustającą wystawę** Zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu św. Ducha l. 10.) nadesłany został z Warszawy obraz wielkich rozmiarów Feliksa Bariasa: „Śmierć Fryderyka Franciszka Chopina“, naszego potężnego geniusza muzycznego, urodzonego dnia 1 marca 1809 roku w Żelaznej Woli pod Warszawą, a zmarłego 17 października 1849, o godzinie 2 po północy, w Paryżu. Obraz Feliksa Bariasa nagrodzony został złotym medalem na zaprzeszłorocznej wielkiej wystawie w Paryżu. Wystawiany był już w Londynie, Brukseli, Berlinie i Warszawie, gdzie zasłużone uznanie znalazł w kołach znawców sztuki malarskiej, a niemniej też w inteligentnej publiczności. W salonach naszej nieustającej wystawy ustawiony będzie w przyszłym tygodniu, w osobnej sali, na czas krótki, bo tylko dwu tygodniowy. Następnie obraz ten przewieziony zostanie na wystawę nieustającą zjednoczonego Towarzystwa w Sukiennicach, w Krakowie. Dyrekcya krakowska Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych zrobiła ustępstwo co do pierwszeństwa w wystawieniu arcydzieła francuskiego malarza, na rzecz stolicy kraju. Pomiędzy wieloma obrazami nadesłanemi w tym tygodniu na naszą wystawę, Juliusz Kossak przypomniał się publiczności lwowskiej wspaniałą kompozycyą akwarelową: „Król Jan III wjeżdżający tryumfalnie do Wiednia“. Malarz rossyjski Wasili Wereszczagin, obiecał nadesłać na wystawę lwowską ośm obrazów ze swojego sławnego cyklu wojennego. Układy z tym słynnym rossyjskim malarzem są w toku.

— **Przewodnik Naukowy i Literacki,** dodatek bezpłatny do *Gazety Lwowskiej*, za miesiąc marzec, wyszedł i zawiera: 1. Ksiądz Stanisław Chołoniewski, wydał dr. Ant. J. 2. Polityczna korespondencya Fryderyka Wielkiego, przez Kazimierza Jarochowskiego. 3. Dzieje Rzeczypospolitej krakowskiej, spisane przez senatora Jacka Mieroszowskiego. 4. Stanisław Chwalczewski i jego Kronika, przez Edwarda Schirmera. 5 Język urzędowy na Rusi Czerwonej, przez Zygmunta Lisiewicza. 6. Awanturnicy XVIII wieku, przez Piotra Jaxę Bykowskiego. 7. Legioniści polscy na wyspie Santo Domingo, przez Gustawa Meinerta. 8. Kronika literacka: *a*) z dziedziny archeologii, przez dr. L. Ć., *b*) drobne zapiski bibliograficzne przez W. C.

(*m*) **„Sokół“.** Walne zgromadzenie członków towarzystwa gimnastycznego *Sokół*, 19 z rzędu, odbyło się wczoraj, pod przewodnictwem zastępcy prezesa dr. Żegoty Krówczyńskiego, prezes bowiem, p. J. Dobrzański, jak wiadomo, jest złożony chorobą. Przewodniczący dał obszerny pogląd na niepospolity rozwój towarzystwa, który jest obszernie skreślony w sprawozdaniu wydziału z czynności w r. z. Dowodem rozwoju jest znaczny przyrost członków; jest ich obecnie 652 a prócz tego zwiększa się liczba uczniów. Towarzystwo zakreśla coraz większe koło, świadczą o tem filie jego na prowincyi. Gmach towarzystwa jest już wewnątrz ukończony i pozostaje jeszcze tylko zewnętrzne wykończenie budynku. W r. z. zaprowadzono kurs gimnastyki dla kobiet. Posiadając własny dom, zamierza towarzystwo rozwinąć na większą skalę życie towarzyskie a do osiągnięcia tego celu mają posłużyć czytelnia i biblioteka, większe zebrania towarzyskie, odczyty, pogadanka, wycieczki i t. p. Taka erę życia towarzyskiego zainaugurował już wieczorek urządzony w styczniu r. b, z powodu otwarcia górnych lokalności w budynku. Filie towarzystwa istnieją już w Stanisławowie, Tarnowie, Przemyślu, Kołomyi i Tarnopolu. Przychody towarzystwa wynosiły w r. z. 7.197 zł., rozchody 7.379 zł., niedobór zatem kasowy 182 zł., który został już pokryty dochodami w styczniu r. b. Towarzystwo subwencyonowały: Wydział krajowy kwotę 750 zł., Rada m. Lwowa 600 zł., kasa oszczędności 300 zł.; stowarzyszenie zaliczkowe urzędników 50 zł. Fundusz budowy gmachu wykazywał w dochodach i rozchodach 72.450 zł. Przewodnik gimnastyczny, organ towarzystwa, przyniósł 125 zł. nadwyżki w dochodach. Zgromadzenie przyjęło to sprawozdanie, jako też sprawozdanie kasowe do wiadomości i przystąpiło do wyboru wydziału na r. b. Zostali wybrani ponownie pp.: Prezesem Dobrzański Jan. Zastępcą prezesa dr. Krówczyński Żegota. Członkami wydziału: Bieńkowski Feliks, dr. Dzięgdzielewicz Antoni, Janowski Józef, Kiselka Karol, Lang Justyn, dr. Łuczkiewicz Kazimierz, dr. Merunowicz Józef, Merunowicz Teofil, Prexel Seweryn, Sanocki Władysław, Strzelbicki Antoni, Targoński Paulin. Zastępcami: Makarewicz Romuald, Małaczyński Aleksander, Pawlikowski Kazimierz, Wallek Aloizy. Rewidentami: Gąsiorowski Ferdynand, Simon Edward.

— **Koncert.** W niedzielę, 14 b. m., odbędzie się w sali towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ koncert muzyki wojskowej 80 pułku Schleswig-Holstein-Glücksberg pod kierownictwem kapelmistrza Zistlera. Początek o godzinie $4^{1}/_{2}$ po południu. Dochód przeznaczony na pomnożenie funduszu budowy gmachu.

— **Dyrekcya teatru** uwiadamia, że przedstawienie wczorajsze *Dziadzio filut*, na benefis p. Wojdałowicza, odłożonem zostało na poniedziałek. Bilety z datą 12 b. m. zakupione w kasie, ważne są na poniedziałek.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, w sobotę, 13 b. m., na dochód dotkniętych pożarem w gmachu skarbkowskim, przedstawioną będzie 4 aktowa komedya Schönthanów p. t. *Porwanie Sabinek.* — Jutro, w niedzielę, 14 b. m., po południu *Giroflé-Girofla*, opera komiczna w 3 aktach Lecocqua, wieczorem *Oddajcie mi żonę*, komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza. — W poniedziałek, 15 b. m., na dochód Władysława Wojdałowicza *Dziadzio filut*, komedya w 3 aktach przez M. S. A. — We wtorek, 16 b. m., na dochód Ludwika Wierzbickiego *Lukrecya Borgia*, opera w 4 aktach Donizettego, zakończy *Carmen* akt II.

— **Wykaz dzieł sztuki,** rozlosowanych w dniu 28 lutego 1886 r. pomiędzy Członków krakowskiego Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych za rok 1885, ułożony w porządku arytmetycznym: nr. akcyi 9218 Dębicki Antoni „Brodło“, Gramatyka Ant. 60 zł.; nr. akcyi 9221 Stępowski „Jesienią“, Wielogłowski Ant. 75 zł: nr. akcyi 9475 Barelkowski Tad. „Żydzi modlący się“ Popiel Tadeusz 200 zł. nr. akcyi 9597 Perczyński Władysław „Krajobraz zimowy“, Daczyński Stan 30 zł.; nr. akcyi 9666 Żurakowski Teofil „Na słomki“, Daczyński 100 zł.; nr. akcyi 9668 Pietruski Maryan „Przy kuflu“, Kruszewski Józef 75 zł.; nr. akcyi 9778 Bandrowski E. „Przechwałki wojenne“, Krzesz Józef 500 zł.; nr. akcyi 9905 Kleszczyński Karol „W zadumie“, Koniuszko Wacł. 400 złr.; nr. akcyi 9969 Raczyński Stefan „Lerolei“, miedzioryt 6 zł.; nr. akcyi 10139 Hryniewiecki Bolesł. „Ulicznik“, pop. z terakoty Lagman Zyg. 60 zł.; nr. akcyi 10155 Zbrzeziński Edmund „Album wejmarskie“, (13 rycin) 12 zł; nr. akcyi 10299 Błażejewicz Zygmunt „Hamlet“ Stasiak L. d. 200 zł; nr. akcyi 10442 Ginsberg „Portret A. Grottgera“ rysunek, Spitziar 25 zł.; nr. akcyi 10485 Beringer Wandalin „Wnętrze kościoła N. P. M.“, Świerzyński Saturn. 450 zł.; nr. akcyi 10583 Wróblewski Antoni „Violanta“, miedzioryt 6 zł.; nr. akcyi 10591 N. N. „Zima“, Piotrowski Antoni 400 zł.; nr. akcyi 10711 Nencki Leon „Paź“, Wodziński Józef 100 zł.; nr. akcyi 10934 Meyer „Nad morzem“, miedzioryt 6 złr.; nr. akcyi 10935 Meyer „Rocznik Tow rytowniczego“, w Wiedniu 10 zł.; nr. akcyi 10973 ks. Zieliński Ignacy „Z dziejów komuny“, Mańkowski Kon. 350 zł.

Uwaga: Wygrane można odbierać każdego poniedziałku w kancelaryi Tow za złożeniem akcyi. Przesyłka wygranych uskutecznia się tylko na wyraźne żądanie, na koszt i niebezpieczeństwo wygrywającego. Dzieła wylosowane, a nieodebrane w przeciągu dwóch lat, przechodzą na własność Towarzystwa i jako takie ponownie losowane będą.

Zestawienie dzieł rozlosowanych: 69 obrazów olejnych zł. 13165 12 akwarel złr. 1320 3 rysunki złr. 135 24 rzeźb złr. 2085 42 albumów rycin i t. p. złr. 350. Razem 150 sztuk kosztem złr. 17055.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 13 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze o zmiennym kierunku południowej strony, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, pogodnie, co najwięcej opad mglisty, wcale nieznaczny, mgła.— W drugiej połowie marca temperatura się znacznie podnosi, około 18 nastąpi znaczniejszy opad. Do 24 spodziewać się należy kilka dni pogodnych, ostatni zaś tydzień marca będzie prawdopodobnie słotny a względnie chłodny. Zachodzi obawa wylewów.

— **Pożar w teatrze Skarbkowskim** ostatecznie ugaszony został wczoraj, około godziny 3 po południu. Dziś poważny gmach odzyskał zwykłą swą fizyognomię, a dyrekcya teatru zapowiedziała na wieczór przedstawienie, ile że scena, amfiteatr, garderoby i wogóle lokalności właściwego teatru nic a nic nie ucierpiały. Spłonął tylko dach północno-wschodniego narożnika, naprzeciw miejskiego bazaru targowego, a w kilku pokojach trzeciego piętra ucierpiały od wody powały. Z ludzi nikt nie doznał poważniejszego wypadku. Dyslokacya zagrożonych mieszkań odbyła się we wzorowym porządku, bez najmniejszego popłochu, dzięki głównie dzielnej pomocy wojska. Szkoda też lokatorów w ruchomościach nie powinna być znaczną. W ogólności wysokość zrządzonej pożarem szkody nie została jeszcze obliczoną.

= **Uszkodzenie cielesne.** Przy pożarze teatru, poparzył się mocno na obu rękach, pompier Wojciech Kwolik, który pozostaje w kuracyi w głównym szpitalu.

= **Ogień pokojowy** powstał wczoraj w południe, w mieszkaniu stróża kamienicy pod l. 9 przy ulicy Blacharskiej, skutkiem spadnięcia palącej się lampy naftowej na łóżko. Pożar został wnet przez lokatorów ugaszony.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie pani Julianna ze Skowerskich Młocka, wdowa po zmarłym tu przed kilku laty ś. p. Alfredzie Młockim, znakomitym filantropie i patryocie, w 86 roku życia; w Wiedniu znany lekarz dla słabości cholerycznych, dr. Bastier; w Szpanowie, na Wołyniu, książę Karol Radziwiłł, syn księcia Michała z Nieborowa

— **Zapiski policyjne.** Skradziono płaszcz wojskowy bronzowy, z bronzowym sukiennym kołnierzem, wartości 18 zł., srebrną łyżkę znaczoną H. N.; dwie poduszki, sztukę białego płótna, i sztukę perkalu białego, wartości 38 zł. — Zgubiono książkę do nabożeństwa, oprawioną w jasno bronzową skórkę i z posrebrzanym krzyżykiem; pularesik czarny z kwotą 10 zł. 70 ct., z złotemi kólczykami, wartości 4 zł. i z zastawniczą kartką banku ruskiego na złoty łańcuszek z sylwetką, dnia 6 października z. r. za 72 zł. zastawiony.

Juliusz Verne znany u nas powszechnie pisarz francuski, omal nie padł w tych dniach ofiarą zbrodniczego zamachu. Juliusz Verne mieszka stale w Amiens. Kilka dni temu wracając około godziny piątej wieczorem do domu, w chwili gdy już drzwi wchodowe otwierał, spostrzegł jakiegoś młodego człowieka, który o piętnaście kroków dalej stał w głębi ulicy. Młodzieniec ten wyjąwszy rewolwer z kieszeni, mierzył do Verne'a. W tejże chwili padło dwa strzały: jedna kula utkwiła w drzwiach domu, druga zaś zraniła Verne'a w lewą nogę. Rzucono się natychmiast ku złoczyńcy, który bez wszelkiego oporu dał się pochwycić. Jakież było zdumienie wszystkich gdy w owym młodzieńcu poznano rodzonego bratanka Juliusza, Gastona Verne'a, dotkniętego chorobą umysłową, a mianowicie tak zw. manią prześladowczą Gaston umieszczony był w domu obłąkanych w Blois i stamtąd zdołał ujść niepostrzeżenie a przybywszy dnia tego do Amiens dokonał zamachu w przystępie obłąkania. Na wszystkie zadawane pytania odpowiadać nie chciał, zatem po skonstatowaniu przez lekarza choroby umysłowej odwieziono go napowrót do szpitala. Rana Juliusza Verne'a nie jest wcale niebezpieczną, wszakże jest dość głęboką i dotychczas kula nie mogła być z niej wyjęta.

— **Muzeum Goethego.** Izba wielkiego księstwa Weimarskiego jednogłośnie uchwaliła kredyt na utworzenie „muzeum Goethego“, w Weimarze. Muzeum zostanie prawdopodobnie umieszczone w domu, gdzie Goethe mieszkał przez czas dłuższy, i w którym umieścił swą szacowną kolekcyę dzieł sztuki. Będą tam także zebrane wszystkie, jakie istnieją manuskrypta Goethego, oraz oryginały korespondencyi jego z Schillerem. Korespondencyę tę wielka księżna Saxo-Weimarska, nabyła od barona Cotta, wnuka sławnego wydawcy, który na wydawnictwie dzieł Schillera i Goethego zrobił kilkomilionowy majątek. Wielka księżna ofiarowała do muzeum Goethego tę cenną kolekcyę.

— **Rozbitki.** Załoga okrętu *Elibank Castle*, który się rozbił na brzegach jednej z wysp na Spokojnym Oceanie, została z wyjątkiem jednej osoby przez krajowców wymordowaną. *Elibank Castle* wyruszył parę miesięcy temu z Brisbane (Australia), pod dowództwem kapitana Routch w celach handlowych. Już w poprzedniej podróży dwóch ludzi z załogi zabitych zostało. W ostatniej podróży, która się tak fatalnie zakończyła, kapitan Routch pragnął sam dowodzić wyprawą, chcąc zawiązać z krajowcami przyjacielskie handlowe stosunki, podobno chodziło także o uzyskanie robotników dla Australii.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Czynności Rady miejskiej.

(*L*) Z obszernego elaboratu, który przedwczoraj odczytał prezydent p. Dąbrowski przy sposobności zamknięcia ubiegłej kadencyi Rady, a który daje pogląd na działalność Rady w ciągu ostatnich 3 lat, podajemy w streszczeniu następujące najważniejsze szczegóły, tyczące się rozwoju i interesów naszego miasta w tym okresie: Przeprowadzono parcelacyę realności miejskiej na Zofiówce; regulacyę całej tej okolicy: parku Stryjskiego i dawnego cmentarza na Stryjskiem; sprzedano grunta budowlane przy ulicy Majerowskiej; uregulowano finanse fundacyi Gosiewskiego, i fundacyę śp. Ducheńskiego; wdrożono uregulowanie fundacyi śp. Sikorowej. Do inwentarza majątku gminy wpisane zostały w tym czasie: Szkoły: św. Maryi Magdaleny i św. Anny; strażnice ogniowe przy drodze Janowsko-Grodeckiej i przy ulicy Czarneckiego; murowany piątrowy barak w m. dworcu budowniczym, na cele wojskowe; murowana stajnia w koszarach Kiselki; grunta zakupione za rzeźnią; budynki nabyte dla celów administracyi niestałych dochodów; część realności p. Dębickiego zakupiona na rozszerzenie dworca budowniczego; budynek p. Stahla przy ul. Akademickiej, Jarosiewicza przy ul. Chorąższczyzny i Michniewiczów przy ul. Zamarstynowskiej. Chociaż z uszczerbkiem dochodów gminy, ale w dobrze pojętym interesie publicznym, przeprowadza magistrat konsekwentnie redukcyę za wielkiej liczby szynków: w ubiegłej kadencyi zredukowaną została ogólna liczba przedsiębiorstw tego rodzaju o 34, a w krótkim czasie osiągniętą zostanie cyfra uznana za normalną, t. j. nie przekroczy cyfry 300 szynków. Utrzymanie równowagi między niezbędną potrzebą uporządkowania i upiększenia miasta a finansowemi stosunkami gminy, zachowanie należytej miary między koniecznem dążeniem do postępu a dobrze pojętym konserwatyzmem finansowym, oto główna trudność, z jaką administracya miejska miała i ma do walczenia. Ustępująca Rada starała się tę trudność pokonać, o ile dopięła celu, świadczą następujące fakta: W ubiegłem trzechleciu dokonano regulacyi i uporządkowania wielu ulic i placów, a mianowicie ulicy Żółkiewskiej; rozszerzono plac Akademicki przez kosztowne zakupno części realności p. Borkowskiego; rozszerzono ulicę św. Mikołaja, dalej ulice: Rejtana, na Rurach, Ogrodową, Leśną, Kleparowską, Leona Sapiehy, Zimorowicza, Ślusarską, Cytadeli; Gołębią i Kopernika. Sprostowano

znacznym nakładem drogę Snopkowską; wykończono zupełnie drogę Janowsko-Gródecką i założono nowe ulice: od ulicy Teatralnej do ulicy Krakowskiej; od gmachu inwalidów do ulicy Źródlanej; od Zofiówce wzdłuż realności p. Lachowskiego; od ulicy Zielonej do ulicy na Rurach; od ulicy Kaźmierzowskiej, do ulicy Brygidzkiej; od ulicy Sapieżyńskiej, do Polnej; od ulicy Maryi Magdaleny do Mickiewicza; od ulicy św. Zofii ku placowi Jabłonowskich. Zakupiono realność Weinrebów na rozszerzenie ulicy Żółkiewskiej. Dokładano starań, ażeby rozszerzyć jak najdalej rejon brukowanych ulic i placów, i w tym kierunku osiągnięto znaczne rezultaty, przestrzeń bowiem wybrukowana kostkami, wynosi (w ostatniem trzechleciu) 40.000 metr. kwadr.; chodników zaś nowych położono 10.065 metr. kwadr., krawężników i rynsztoków 10.100 metr. kwadr. Zakładano nowe skwery i plantacye. Rozwinięto energiczną czynność w sprawach m. ekonomii budowniczej, mianowicie około udoskonalenia urządzeń publicznych, zaprowadzenia większej czystości i poprawienia stosunków zdrowotnych. Miejski urząd budowniczy wykonał w tym peryodzie 9 budowli miejskich i odbudował kościół i plebanię ś. Piotra i Pawła, ś. Pietnic, ś. Marcina i ś. Antoniego.

W tym okresie, w myśl nowej ustawy przemysłowej, przeprowadzał magistrat mozolną czynność około organizacyi stowarzyszeń przemysłowych, a najobfitszą w rezultaty dodatnie była działalność przeszłej Rady miejskiej na polu oświaty ludowej. Powstały w tym czasie trzy nowe szkoły ludowe. Gdy w r. 1883 było we wszystkich szkołach ogółem 131 klas, liczono ich w r. z. 148. Wzmogły się też bardzo znacznie wydatki na cele oświaty: W r. 1883 wynosiły płace nauczycielskie 88.020 złr., obecnie zaś wynoszą 108 440 złr. Ogólne wydatki funduszu szkolnego wynosiły w 1883 r. 184.885 złr. a obecnie wynoszą już 227.370 złr. Zreorganizowano szkołę przemysłowo-handlową i urządzono w 5 szkołach ludowych kursa przygotowawcze. Co do fundacyj na cele dobra publicznego przyjęto w ciągu ostatnich 3 lat w zarząd gminy fundusze: Fr. Kohmana, A. Chylińskiego, E. Dębkowskiej, K. Wojczyńskiej, Feliksy Maryi z hr. Golejewskich Czarkowskiej i E. Badera, uregulowano zaś fundacye Fr. Blanka, R. Ducheńskiego, Opieki narodowej i około 18 izraelickich fundacyj pobożnych wprowadzono w życie. Sprawozdanie wylicza następnie liczne uroczystości narodowe i pamiątkowe, w których Reprezentacya miejska brała udział, a nadto wylicza liczne a ważne ulepszenia, które poczyniono w dobrach miejskich i fundacyjnych. W lasach miejskich zaprowadzono racyonalną gospodarkę, która każe spodziewać się dodatnich rezultatów.

Z Paryża.

(Dokończenie.)

Ale spostrzegam się w porę, że niepodobna mi wyliczyć nawet, choćby najlepszych malarzy, pomiędzy pierwszymi, zatrzymuję się więc w porę, ale opuszczając tę wystawę, tak zajmującą, tak piękną, zwrócę jeszcze na chwilę waszą uwagę, na akwarele p. Gilberta: jego młodziutki student, pożerający oczami wspaniałą wystawę owoców i kwiatów, wśród których smaczne dojrzałe wisznie uśmiechają się doń uroczo, jest dziełem skończonego mistrza. Teraz już koniec i zerwawszy kilka kwiatów malwy z obrazów p. Dueza bo to są żywe i żyjące kwiaty, a nie jakieś tam naśladowania natury, wynoszę się co prędzej, bo czuję, że zostając tu dłużej, całą moją kronikę chyba musiałbym poświęcić akwarelistom. Zasługują oni wprawdzie na ten przywilej, bo samo wynajęcie tej sali kosztuje ich, bagatelkę 25.000 fr.

O kilkadziesiąt kroków od ulicy *de Sèze* mamy doroczną wystawę, bardzo poszukiwaną, bardzo uczęszczaną przez wielki świat paryski, i gdzie nierzadko można się spotkać z dziełami najpierwszych artystów francuskich. Jest tu wystawa klubu Mirlitonów, przy placu *Vendôme*, tam gdzie się wznosi sławna kolumna z posągiem Napoleona I., która jak wiadomo, obalona w czasie komuny, pod dyrekcyą malarza Courbeta, odbudowana została za czasów prezydentury Thiersa, jako pomnik wielkiej, armii, (*de la grande armée*).

Klub ten, jeden z pierwszych w Paryżu, we względzie wystawy, przybiera nazwę: Koła zjednoczenia artystycznego (*Cercle de l'union artistique*), i urządza rokrocznie w pięknych swych salonach bardzo ciekawe i zajmujące wystawy. Ludzie najlepszego towarzystwa cisną się tu niezmiernie, i są godziny, pomiędzy 3 i 5 po południu, gdzie natłok jest tak wielki, że się z trudnością można docisnąć. Na szczęście, jak mówiłem, są to wszystko ludzie dobrego wychowania, a więc człowiek wychodzi cało z tego natłoku.

Ponieważ Paweł Baudry za życia był i członkiem tego klubu, i stałym współpracownikiem wystawy artystycznej, urządzono mu tu, w tej chwili, jakby pewne distinctorium, dla pokazania, że był i jest w tem kole: *Primus inter pares.* Zaraz przy wejściu do salonu uderzają w oczy ogromne, wspaniałe draperye z amarantowego aksamitu, zawieszone na ścianie przeciwległej drzwiom wchodowym. W pośrodku umieszczono portret, ostatnie dzieło zmarłego artysty, u stóp którego złożono piękny wieniec z nieśmiertelników z napisem: A Paul Baudry.

Ostatnie to dzieło mistrza, jest to portret naturalnej wielkości, młodego księcia Pawła, najstarszego syna księżnej Dołgoruki zwanej księżną Jurjewską i cara Aleksandra II., Portret ten, ma te wszystkie zalety i wady artysty, o których mówiliśmy już na swojem miejscu, z powodu śmierci Baudryego i dekoracyjnych prac tego malarza, w sali wielkiej opery paryzkiej. Narysowany śmiało i zręcznie, malowany tym bystrym pociągiem, który był odznaczającą cechą ostatniej maniery (jak się to mówi w malarstwie) Baudryego — braknie mu przejrzystości i siły w kolorycie i dostatecznie wystudjowanych szczegółów; dodać należy wszakże, że portret ten nie był skończony zupełnie; i że malarz, był już ciężką dotknięty chorobą... Postawa modelu, jest trochę dziwna, Francuzi by powiedzieli ekscentryczna; uderza zbytnią jakąś śmiałością, ale to może być jego naturalną postawą. Chłopiec mający lat czternaście lub piętnaście, z długiemi, jasnemi, zburzonemi włosami z rozstawionemi nogami, trzyma się pod boki a przedstawia się wprost i śmiało patrzy widzowi w oczy. Twarz młoda, ale nie przyjemna. Niestety, dla przyczyn już wymienionych wyżej, tej twarzy, chociaż podobnej zapewne, zbywa całkowicie na modelowaniu i na tych subtelnych odcieniach, które same tylko znamionują i uwydatniają prawdziwy charakter każdej odrębnej osobistości. Chłopiec ubrany w czarnej odzieży, pokroju jaki był używany we Włoszech, w Hiszpanii i we Flandryi w XVII wieku, przedstawia się wdzięcznie dla oka; trochę białej kryzy wystaje u szyi i piersi, ciemne draperye stanowią tło obrazu, a światło rzucone nie skąpą ręką, rozświeca główne punkta portretu. Wszystko tu więc się składa artystycznie na całość bardzo harmonijną.

Obok tego pośmiertnego dzieła Pawła Baudry, możemy zaraz odznaczyć dwa portrety dwóch mistrzów, stojących [illegible] na dwóch przeciwnych biegunach. Oba te dzieła, odznaczają się wybitnie wielkiemi artystycznemi zaletami znakomitych portrecistów, a których brak zaznaczyliśmy w portrecie Baudry'ego. Są to: Bonata, portret p. Delabordea, jeden zapewne z najlepszych tego malarza, a niezawodnie pierwszy na tej wystawie; i Cabanela, jego własny portret, bo o portrecie panny P** lepiej nie wspominać nawet. Dziwna jest rzecz, a przecież tak często dająca się widzieć w malarstwie, jak ten sam mistrz i w tymże samym czasie może dojść do szczytu doskonałości, to znowu stracić wszystkie swe zalety.

Po tych dwóch portretach, pomijając milczeniem Karolusa Durana, szablonowe jak zwykle, chociaż migotliwe i łudzące z pozoru portrety fotografa Nadara i Niezajomego; trzeba zaznaczyć piękny bardzo i orygialny portret jakiegoś sędziego, w oficyalnym, jurydycznym stroju, p. Geromea. Jest to dzieło wielkiego artysty i sumiennego człowieka.

Przejdźmy teraz do niewielkiego obrazka Meissoniera. Wyobraża on jedną z tych ulubionych temu artyście figur, w stroju tak malowniczym, dworzanina z XVI wieku. U zamkniętych podwoi pokoju oczekuje on kogoś, czy czegoś z tym napisem: „Po co opóźniać?" Może jest tu mniej tego blasku i tej delikatności kolorytu, jakiemi się odznaczają dawniejsze obrazy tego mistrza. Ale doskonały rysunek, wierność efektu, naturalność postawy człowieka, są zawsze też same i dodajmy nieporównane. Można go naśladować łatwo, dorównać mu nigdy!...

Jest tu jeszcze kilka innych obrazów, którym nie braknie zalet, są nawet mogące iść o lepsze z obrazami najlepszych artystów, ale dla nas, potrzeba czegoś więcej, czegoś coby zadowolić mogło, nietylko oczy ale uczucie i duszę. — I dlatego to, nie zatrzymuję się nawet, przed *Przeglądem Kawaleryi* P. Detaillea — bo mi spieszno, bo nie mogę objąć wszystkiego w tak szczupłych ramach, jakiemi są moje kronikarskie raporta. Opuszczam więc z żalem i wiele dobrych i pięknych rzeczy.

Otoż tak się pospieszyłem by skończyć, że byłbym zupełnie zapomniał o najważniejszej dla nas rzeczy na tej wystawie: o dziele jednego z naszych artystów, który tu niepośledne zajmuje miejsce, a zajmuje zaszczytnie i chlubnie. Mówię tu o Cyprynie Godebskim, snycerzu, bardzo znakomitego talentu Przysłał on na tę wystawę popiersie z gliny poety pana Haraucourt'a. Poeta to, mało komu znany, po za paryskim horyzontem — a do tego twarz nieobiecująca i nie piękna wcale — a przecież cóż to za znakomite popiersie; co za wyraz, co za modelowanie; co za wdzięk artystyczny!

BUDZIŁO.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kredytowy zakład włościański w likwidacyi.

Komitet likwidacyjny byłego Zakładu kredytowego włościańskiego, ogłaszając zamknięcie rachunków z d. 31 grudnia 1885 poprzedził je sprawozdaniem, podpisanem przez dr. Marchwickiego dr. Zgórskiego i p. Zimę, które zawiera następujące szczegóły:

Po przyjęciu do wiadomości sądowej uchwały Walnego zgromadzenia delegatów byłego c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, odbytego na dniu 26 marca 1884, objął komitet likwidacyjny kierownictwo tegoż Zakładu na dniu 14 kwietnia 1884, z rąk ówczesnego kuratora dr. Zdz. Marchwickiego i jakkolwiek komitet likwidacyjny czynności urzędowe dopiero z powyższym dniem rozpoczął, to przecież chętnie przyjmuje na siebie odpowiedzialność za czas kuratoryi i dla tego bierze do niniejszego sprawozdania okres czasu od 30 stycznia 1884, to jest od terminu objęcia czynności przez byłego kuratora.

Interesowi pożyczkowemu poświęcał komitet największą uwagę, w szczególności głównem zadaniem jego było jak najspiesznieje rozwiązanie stosunków z dłużnikami, równocześnie z ile możności najmniejszą szkodą dla wierzycieli Zakładu.

W tym celu korzystał komitet chętnie z użyczonej mu pomocy tak komitetów pomocniczych niektórych towarzystw zaliczkowych, jakoteż pojedyńczych obywateli kraju, i współdziałaniu tych czynników w znacznej części zawdzięczać należy, że w powiatach Sokal, Chrzanów, Biała, Kraków, Żywiec, Jarosław, Przemyślany Wieliczka, Skałat Łańcut i Borszczów, pożyczki całkowicie, lub w znacznej części zostały spłacone.

Niestety, nie we wszystkich powiatach Galicyi a w szczególności Bukowiny, postępowały spłaty pożyczkowe w tym stosunku, a mianowicie w powiatach: Nadwórna, Podhajce, Cieszanów, Sambor, Storożynec, Sereth, Kotzman, Radowce, zaległości znacznie się wzmogły, co spowodowało, że tak w tych powiatach jakoteż [illegible] komitet musiał przeciwko opieszałym dłużnikom wystąpić energiczniej i w tym celu wdrożono 1857 nowych pozwów egzekucyjnych, a nawet 235 gospodarstw, zostało na licytacyi nabytych przez Zakład. Obecnie posiada Zakład 879 gospodarstw włościańskich na własność, podczas gdy liczba tychże dnia 31 grudnia 1883 wynosiła 891, sprzedano zatem 247 gospodarstw.

Zaznaczyć należy, że jako wartość nabytych gospodarstw, przyjmuje komitet wysokość długu, obliczonego w dniu objęcia w posiadanie gospodarstwa i że nadal nie oblicza żadnych więcej odsetek.

Sprzedaż gospodarstw włościańskich, z początku likwidacyi bardzo leniwo postępująca, ku końcowi ubiegłego roku, znacznie się wzmogła, a to przeważnie z powodu znacznych ulg, dawnym posiadaczom czynionych. Komitet dozwalał nawet czasem na opusty w kapitale, które dotąd jednak są nieznaczne, bo 17.156 zł. 11 ct., a (po potrąceniu jednej pozycyi 15.424 zł, 50 ct. na większej posiadłości w Złoczowskiem w Obertasowie) tylko 1.731 zł. 61 ct., pochodzące z opustów w kapitale dozwolonych na realnościach włościańskich.

Komitet żywi niepłonną nadzieję, że przy chętnej z własnej inicyatywy użyczonej pomocy Reprezentacyi Krajowej i Wydziałów powiatowych, dalszy zbyt zakupionych nieruchomości bez szkody dla gospodarstwa krajowego odbywać się będzie.

Również było staraniem komitetu, ażeby prawa posiadaczy listów, zgłaszane były do nowo utworzonych ksiąg gruntowych, a to w miarę zaprowadzenia tychże — i tak od 1 stycznia 1884 do 31 grudnia 1885, wniósł komitet podań do sądu 3.613 któremi zgłoszono pożyczek 3.928, na kwotę 787 250 zł. Ogółem zaś wniesiono: podań 22.882, któremi zgłoszono pożyczek 26.758 na łączną kwotę 5,5 . 4.550 złr.

Jakkolwiek za poprzedniego zarządu zachodziły sporadyczne wypadki nie wniesienia zgłoszeń w terminie edyktalnym, to jednak sprawy takie następnie uregulowane zostały albo ściągnięciem pożyczki w drodze egzekucyi, albo przez intabulacyę w zwykłej drodze Dotychczas utworzono ogółem dla 5.400 gmin księgi gruntowe. Zakład zgłosił zaś swe prawa w około 5000 gminach, reszta zgłoszeń jest w toku i w miarę upłynięcia terminów edyktalnych, przez sądy na ten cel wyznaczonych, załatwiona zostanie.

W dniu 31 stycznia 1884 wynosił stan pożyczkowy 34.737 z kwotą zł. 6,168.014 (ct. opuszczamy.)

Z dniem 31 grudnia 1885, wynosił stan pożyczkowy 25.476 z kwotą zł. 4,097.355 (ct. opuszczamy.)

Zmniejszył się przeto o 9.261 — zł. 2,070.659 (ct. opuszczamy), czyli o ⅓ część pierwotnego stanu pożyczkowego.

Na poczet tych spłat pożyczkowych wpłynęło do kas Zakładu listami 5 prct. i 6 prct. zł. 1,806.100, — różnica przeto zł. 264.559 ct. 14, po potrąceniu opustów w kapitale zł. 17.156 ct. 11. została gotówką wypłacona złr. 247.403 ct. 03.

A ponieważ komitet likwidacyjny przyjął do swych rachunków rocznych również wpływy za styczeń 1884. zł 49.148 ct. 73, przeto okazała się nadwyżka wpływów zł. 296.551 ct. 76, którą po myśli art. I. ugody, użyto na zakupienie: w r. 1884, 208.000 listów za zł. 128 958 ct. 23, w r. 1885, 147.700 listów za zł. 88.593 ct. 53, nadto w r. 1885, zostały wylosowane 158.000 listów, na który cel użyto resztę zł. 79.000, razem zł. 296.551 ct. 76, przez co kwota zł. 296.551 zł. 76 ct. w zupełności wyczerpaną została.

Obieg listów 5prc. i 6prc. wynosił: 31 stycznia 1884 złr. 6,895.200 stan 31 grudnia 1885 zł. 4,577.100 przeto ubyło listów złr. 2,318.100 czyli przeszło ½ część pierwotnie w obiegu będących.

W przeciwstawieniu obiegowi listów dłużnych: złr. 4,577.100. Stan pożyczkowy z 31go grudnia 1885 złr 4.097.355 ct. 77 z dodaniem opustów w kapitale zł. 17.156 ct. 11 razem zł. 4,114.511 ct. 88 Pozostaje nadwyżka listów w obiegu zł. 462 588 ct 12 W porównaniu do niedoboru listów z 31 grudnia 1883 zł. 686.233 ct. 71 okazuje się zmniejszenie niepokrytych listów o zł. 223.645 ct. 59 a ponieważ nadto ruch pożyczkowy w ciągu stycznia 1884, t. j. za czasów poprzedniego Zarządu, okazał zwyżkę listów nad pokrycie pożyczkowe o dalszych 42.651 złr 38 ct., którą również wyrównano przeto właściwe zmniejszenie niepokrytych listów wynosi: 266 296 zł. 97 ct. Natomiast znajduje się w obiegu zł. 79.000 asygnacyi na dopłatę drugiej połowy wylosowanych w czasie likwidacyi listów.

Z innych przez siebie objętych aktywów, w szczególności nieruchomości, zrealizował komitet już znaczną część, i tak: kamienicę pod l. 14 a ul. Jagielońska spieniężył za 150.000 złr, zatem o złr 3.119 po nad wartość bilansową; dobra Mielec sprzedał korzystnie, resztująca zaś cena kupna 23.344 znajduje najzupełniejsze pokrycie: w ten sposób sprzedał majątek Obertasów i inne zrealizował aktywa.

W dniu 31 stycznia 1884 wynosiły długi Zakładu mianowicie: Wierzyciele w rach. bieżącym 357 401·62 Weksle 356.780·18 Asygnaty kasowe 697 350 Odsetki asyg. kasowych 12.763 06 Kupony pr 1 stycznia 1884 które w pełnej wartości komitet wypłacił 36.244·50 Wylosowane listy i obligacye komunalne 353.100 Razem zł 1 813 639 ct. 36.

Natomiast w dniu 31go grudnia 1885. Wierzyciele w rachun. bieżącym 391 674·11 Weksle 87.000 Asygnaty kasowe 40.950 Odsetki asyg kasowych 2 317·42 Wylosowane listy i oblig. kom 112 000. Razem zł. 633 941 ct. 53 czyli, że złr. 1,179 697·83 ubyło z pasywów, objętych w dniu 31 stycznia 1884, co do których zobowiązania przyjęte przez Zarząd poprzedni dość uciążliwe na komitet wkładały obowiązki.

Asygnacye, jako reszta 50prc. od asygnat kasowych, i ostemplowane listy i obligacye komunalne, nie są powyższą kwotą objęte, i wynoszą: pierwsze złr. 328 200 drugie zł 91.898

Koszta administracyi, które w roku 1883 187.802 złr. 24 ct wynosiły, obniżyły się w roku 1885 na 172.382 złr. 11 ct. dalsze jednak i to znaczniejsze obniżenie wydatków uwydatni się w zamknięciu za rok następny, gdyż lata 1884 i 1885, szczególnie z powodu wypłaty odpraw dla funkcyonaryuszów, uchwałą Walnego Zgromadzenia przewidzianych i znacznych kosztów ugody i kurateli listów dłużnych oszczędności w kosztach właściwego zarządu zmniejszały.

Ugody z dłużnikami w rachunku bieżącym są w toku, niektóre bliskie ukończenia — następstwem tychże będą wszakże pewne straty, których wysokość w ciągu roku 1886 komitet cyfrowo będzie mógł oznaczyć.

* **Targ zbożowy.** *) Dnia 13 marca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7.95 do 8·75, żyto 5·60 do 6·20, jęczmień 6·— do 7·25, owies 6·50 do 7·50, groch 6·— do 10·—, wyka 7·— do 8·50, rzepak 9·— do 10·—, lnianka 8·50 do 9·50, koniczyna czerwona 43·— do 53·—, koniczyna biała 40·— do 60·—, koniczyna szwedzka 40·— do 70·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 8·75, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień browarny 5·75 do 6·—, owies 6·— do —·—, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·— do 9·85, lnianka 8·— do 9·25, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 40·— do 58·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— nominalnie.

Podwołoczyska, Pszenica 7·75 do 8·50, żyto 5·— do 5·75, jęczmień 5·— do 6·25, owies 5·80 do 6·25, groch 6·— do 12·—, [illegible]ka —·— do —·—, rzepak 9·— do 10·—,

*) Przedruk wzbroniony.

lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 51·—, koniczyna biała 40·— do 62·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·85, żyto 5·75 do 6·15, jęczmień 6·— do 7·50, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak 9·— do 10·10, lnianka 8·75 do 9·50, koniczyna czerwona 40·— do 52·50, koniczyna biała 40·— do 64·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— bez odbiorcy.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·50 do 24·25.

Usposobienie dziś spokojniejsze.

---

* * **Bank Krajowy** Król. Gal. i Lodom. z Wielk. Ks. Krakowskiem, wydał po dzień 1 kwietnia 1886, 5 prct. obligacyj komunalnych I emisyi z kuponem płatnym 1/4 1886. — zł. 923.700. Sciągnięto z obiegu zł. 48.000. Półroczny kupon od powyższych w obiegu będących obligacyi, wynosi zł. 21,892.50.

---

* * **Kolej Karola Ludwika.** Tegoroczne walne zebranie akcyonaryuszów kolei Karola Ludwika ma się odbyć 15 maja, przeto o dwa tygodnie później niż to się dziać zwykło dotychczas. Według informacyi wiedeńskiej *Presse* powodem późniejszego terminu walnego zgromadzenia jest to głównie, iż prace dla zestawienia bilansu nie postąpiły jeszcze tak daleko, aby ukończenia ich można się spodziewać przed majem. Z tego też powodu nie da się już dzisiaj powiedzieć cośkolwiek stanowczego o rezultacie bilansu; to tylko jest pewnem, że osiągnięte w wydatkach z roku 1885 oszczędności, przewyższą znacznie sumę 300.000 zł. Również obliczenia z kartelów wykażą prawdopodobnie saldo na korzyść kolei Karola Ludwika, którego wysokości jednak nie da się jeszcze oznaczyć. Rada nadzorcza zajmie się sprawą bilansu i ewentualnie wniosków, jakie mają być uczynione na walnem zebraniu, dopiero po uskutecznieniu zamknięcia rachunków; pomimo to jednak można uważać jako rzecz pewną, że jakbądź wypadnie ostateczny rezultat za rok 1885, z okoliczności, iż za rok bieżący wypłacono już całkowicie 5-procentowe odsetki, nie wynikną dla akcyonaryuszów żadne następstwa. Biorąc za podstawę stosunki, jak się one od niedawna ukształtowały — pisze dalej *Presse* — można powiedzieć, iż rada nadzorcza będzie mogła poczynić walnemu zebraniu zadawalające oświadczenia za rok bieżący i uspokoić go co do najbliższej przyszłości. W dniach ostatnich powiodło się przeprowadzić transakcyę która zapewnia kolei Karola Ludwika znaczne korzyści. Chodzi tu o skierowanie przewozu rossyjskiego petroleum, który z Baku transportowany był do Austryi dotychczas przez Granicę na nową linję, w której interesowaną jest kolei Karola Ludwika. Jak się dowiadujemy transakcya została zawarta na większą ilość tego towaru i na dłuższy przeciąg czasu. Również z koleją Dęblińsko dąbrowską spodziewanem jest porozumienie korzystne dla kolei Karola Ludwika, a z rossyjskiemi południowo-zachodniemi kolejami zainicyowano układy celem osiągnięcia racyonalnego podziału ruchu. Zarząd kolei Karola Ludwika nie ustaje na drodze czynienia możliwych oszczędności i będzie mógł zawiadomić akcyonaryuszów, że chociaż znacznemi były już oszczędności w roku 1885, powiodło mu się osiągnąć w roku bieżącym jeszcze dalszą redukcyę kosztów ruchu, przyczem tańszy węgiel godnym uwagi jest tu czynnikiem. W ostatnich czasach zresztą daje się spostrzegać znaczny ruch tak w obrocie tranzitowym, jak i lokalnym. Przedewszystkiem zaś kolej lokalna Jarosław-Sokal korzysta z tego ruchu, zboże bowiem rossyjskie z sąsiednich okolic przewożone jest do Austryi tą linią. Tak tedy usprawiedliwionem jest przypuszczenie, że kolej lokalna Jarosław-Sokal, która za rok 1885 wykaże mały niedobór, osiągnie w roku bieżącym nadwyżkę. Nowy kartel z galicyjską koleją transwersalną, który obowiązuje już prowizorycznie od kilku miesięcy został pod dniem 9 b. m. zatwierdzony stanowczo przez Ministerstwo handlu. Dodatnie jego strony wykażą się dopiero w ciągu bieżącego roku, w ogóle jednak i w szczegółach jest on korzystny dla kolei Karola Ludwika.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył przyjąć przedwczoraj popołudniu na przeszło półgodzinnej prywatnej audyencyi pełnomocnika wojskowego przy rossyjskiej ambasadzie w Wiedniu, barona Kaulbarsa, który kilka dni temu powrócił z Petersburga; a później Monarcha udzielił posłuchania byłemu kanclerzowi hr. Beustowi.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, pierwszem po feryach, Rząd wniósł przedłożenie o kredycie dodatkowym w zakresie Ministerstwa wyznań i oświecenia, oraz projekt zmienionej ustawy finansowej. Przedłożenie o prowizorycznym budżecie po koniec maja, przekazano komisyi budżetowej.

Następnie przystąpiła Izba z porządku dziennego do pierwszego czytania wniosku o języku państwowym. P. Scharschmid motywował w dłuższej mowie ten wniosek. Ks. Czartoryski oświadczył następnie, że Polacy, chociaż mają wiele wątpliwości tak co do treści wniosku jak i co do kompetencyi Rady państwa, mimo to będą głosować za przekazaniem go do komisyi, aby się tam mógł doczekać dokładnego rozbioru, i aby mogło nastąpić takie załatwienie, któreby odpowiadało prawu i zasadom autonomii tworzącej spójnię Austryi i będącej podstawą austryackiego państwa. „Głosujemy zatem za przekazaniem wniosku komisyi, nie obowiązując się przez to bynajmniej co do dalszego traktowania wniosku“. *(Oklaski z prawicy)*. Następnie przemawiał p. Heilsberg.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby deputowanych poruszono sprawę nowej organizacyi urzędu pocztowych kas oszczędności, przyczem interpelowano Rząd co do zbyt samodzielnego stanowiska przyznanego temu urzędowi, oraz jego dyrektorowi. Obecny na posiedzeniu p. Minister skarbu dr. Dunajewski wskazał na to, iż sprawa ta nie należy do jego zakresu działania i że w tej mierze będzie mógł dać wyjaśnienienia p. Minister handlu.

Najnowsza *Pol. Corr.* potwierdza, iż sprawa różnic istniejących pomiędzy rządami Austryi i Węgier co do cła od nafty jest już bliską ostatecznego załatwienia i że do Wielkiejnocy należy się spodziewać zawarcia ugody.

Wedle peszteńskiego listu do *Pol. Corr.* rząd węgierski zajęty jest obecnie reformą organizacyi sądowniczej. W tym przedmiocie zostanie wniesionych do Sejmu sześć przedłożeń.

C. k. poseł hr. Khevenhüller przybył w środę wieczorem do Belgradu.

Wczoraj miała się zebrać w Konstantynopolu konferencya ambasadorów dla sankcyonowania protokołu w sprawie turecko-bułgarskiego porozumienia.

La Paix organ półurzędowy prezydenta republiki zapewnia, że trudności, które były chwilowo wybuchły w komisyi francusko-chińskiej, regulującej granice Tonkinu, zostały po części przezwyciężone staraniem obu interesowanych rządów. Natomiast nie zaprzeczono doniesieniu *France* o wybuchu ponownego rokoszu, a *Agence Havas* ogranicza się na zakomnikowaniu wiadomości, że doniesienia groźne nie zostały jeszcze potwierdzone urzędownie.

Że jednak stosunki na ponownej widowni wichrzeń wojennych pogorszyły się w Tonkinie, potwierdza następujący telegram z Paryża: Rząd postanowił zawiesić dalsze odwoływanie armii z Tonkinu a to ze względów przezorności nakazanej niepomyślnemi wiadomościami o ruchu podejrzanym w Anamie.

Na giełdzie paryskiej obiegają ponownie pogłoski o prawdopodobnem ustąpieniu ministra skarbu p. Sadi Carnot, a to z przyczyny, jak podają, niemożności wprowadzenia równowagi do budżetu.

Z Rzymu donoszą, że codzienne obecnie odbywanie rad ministeryalnych, wznieca w prasie opozycyjnej podejrzenie, że p. Depretis ma zamiar powołać nowych mężów do gabinetu. Opozycya czyni tymczasem przygotowania do nowych ataków. U księcia Camporeale odbywają się codziennie posiedzenia i narady frakcyi opozycyjnej. Na wypadek, gdyby się powiodło obalić gabinet, zamyśla opozycya włoska utworzyć nowy z żywiołów prawicy i centrum.

Polit. Correspondenz otrzymuje z Londynu, następującą charakterystykę obecnej sytuacyi w Anglii: Radykalni i Parnelliści zadowoleni są wielce z ostatnich rozpraw nad kwestyą irlandzką i projektem reformy Izby wyższej. W pierwszej kwestyi (wbrew wnioskowi Holmesa, o odmówienie Irlandyi potrzebnych wydatków), ponieśli konserwatyści porażkę większością 160 głosów liberalnych, a nawet i umiarkowani liberalni na czele z lordem Hartington głosowali przeciw środkom przymusowym w Irlandyi. Nie znaczy to jeszcze, żeby umiarkowani poprzeć chcieli irlandzką politykę Gladstona, ale zawsze dodało to otuchy liberalnemu stronnictwu. Gladstone powstrzyma się jeszcze z projektem autonomicznym, ale za to przedstawi bardzo radykalne projekta agraryjne dla Irlandyi. Parnell zgadza się na odroczenie autonomicznych projektów do roku, byle agraryjne plany zawierały w sobie rzeczywistą i zupełną zmianę dotychczasowych stosunków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 marca. (*Tel. pryw.*) Dnia 22 b. m. odbędzie się w zamku cesarskim obiad galowy z okazyi 89 rocznicy urodzin cesarza Wilhelma.

Wiedeń, 13 marca. (*Tel. pryw.*) Król saski wraz z Małżonką przybędzie wkrótce na dłuższy pobyt do Meran.

Wiedeń, 13 marca (*Tel. pryw.*) Wczoraj przybył tu Franciszek Liszt. Za dni kilka sławny kompozytor uda się do Paryża i Londynu, gdzie odbędzie się pierwsze wykonanie jego oratoryum, poczem na zaproszenie carewicza wyjedzie do Petersburga. W stolicy rossyjskiej zabawi Liszt do końca czerwca, gdzie też zamierza wykończyć oratoryum „Święty Stanisław“.

Wiedeń, 13 marca. (*Tel. pryw.*) W stanie zdrowia deputowanego ks. Greutera nastąpiło stanowcze polepszenie; zupełne wyzdrowienie jest już tylko kwestyą czasu.

Wiedeń, 13 marca. (*Tel. pryw.*) Znany kat, Willenbacher, zmarł tutaj na apopleksyę.

Wiedeń, 13 marca. (*Tel. pryw.*) Według doniesień tutejszych dzienników, flota grecka jest najzupełniej cernowaną przez połączone eskadry.

Wiedeń, 13 marca (*Tel. pryw.*) Według telegramów z Sofii, miały tam zajść poważne zaburzenia; usposobienie ma być tam burzliwei nie bardzo przychylne dla ks. Aleksandra. Zniesienie stanu oblężenia we wschodniej Rumelii, zostało odroczone na czas nieograniczony.

Peszt, 13 marca. Dezydery Szilagyi przesłał list do klubu umiarkowanej opozycyi, w którym zawiadamia, iż występuje z klubu.

Berlin, 13 marca. Komisya parlamentu niemieckiego, której przekazano przedłożenie o monopolu spirytusowym, odrzuciła pierwsze dwa paragrafy stanowiące istotę całego przedłożenia, mianowicie paragraf pierwszy 19 gł. przeciw 6 głosom, drugi paragraf 20 gł. przeciw 5 głosom. Dalsze obrady odroczono do wtorku. Dep. Buhl zapytywał się, czy wobec małych widoków przeprowadzenia monopolu, rząd nie ma zamiaru zaproponować innej formy opodatkowania spirytusu. Obecny na posiedzeniu komisyi minister skarbu oświadczył na to, iż chodzi tu przedewszystkiem o przedłożenie monopolowe rządów związkowych, w których imieniu tutaj występuje. Gdyby z łona komisyi wyszły pozytywne propozycye dla uzyskania większych dochodów ze spirytusu, uważałby mnie wca za swój obowiązek współdziałać. Rząd jednakże nie może składać oświadczeń *in bianco*.

Elberfeld, 13 marca. *Elberfelder Ztg.* donosi, iż dzisiejszej nocy zgorzał dom sierót w Woerde w obwodzie Hagen. Pięciu wychowańców spaliło się, 30 zostało uratowanych.

Belgrad, 13 marca. (*Tel. pryw.*) Skupczyzna serbskiej, która wkrótce ma być zwołana, zostanie przedłożony budżet na rok 1886 i sprawozdanie o kosztach ostatniej wojny. Po uchwaleniu sposobu, w jaki ma być użytą projektowana pożyczka, nastąpi rozwiązanie skupczyny i rozpisanie nowych wyborów.

Wszystkie ogłoszone dotychczas listy nowych ministrów polegają na zupełnie dowolnych kombinacyach.

Ateny, 13 marca. *Ag. Havasa* donosi: Położenie w niczem się niezmieniło. Dzienniki wzywają ciągle rząd do oporu przeciw naciskowi Mocarstw. Zwołanie rezerw zostało odroczone a to głównie z powodu, iż czynią przygotowania do formacyi kadr. Odnośny dekret zostanie ogłoszonym prawdopodobnie we wtorkowym numerze dziennika urzędowego.

Konstantynopol, 13 marca. Sułtan sankcyonował układ z bankiem ottomańskim, mocą którego także rząd ma być pociągniętym do uiszczenia zaliczki w wysokości 750.000 funtów tureckich.

Paryż, 13 marca. Według depeszy z Madrytu, wybuchł ponowny zatarg pomiędzy biskupem La Seu-de-Urgel a francuskim namiestnikiem w Viguir (Andora). Obiega pogłoska o zbrojnem starciu. Francya i Hiszpania postanowiły wspólnie interwenować dla przywrócenia porządku. Depesza generalnego kapitana Katalonii potwierdza wiadomość o zatargu.

Londyn, 13 marca. Według doniesienia *Biura Reutera*, Mocarstwa czują się być zniewolone do użycia nowych środków przeciw Grecyi. I tak ma być rzeczą prawdopodobną, że rząd grecki, w formie rezolucyi, otrzyma ultimatum, mocą którego Mocarstwa—w celu wyrażenia oburzenia swego z powodu, iż Grecya nie uwzględnia ich rady — odwołają z Aten swoich reprezentantów. Ale Mocarstwa mają jeszcze nadzieję, że Grecya ustąpi, zanim krok taki z ich strony stanie się koniecznym. Tymczasem popierają Mocarstwa energicznie ostatnią doręczoną rządowi ateńskiemu notę turecką, w której Turcya domaga się rozbrojenia armii greckiej.

Londyn, 13go marca. W Izbie niższej przemawiał Chamberlain przeciw wnioskowi Dawisona, który z powodu nędzy panującej pomiędzy robotnikami, domagał się zarządzenia robót publicznych. Chamberlain utrzymuje, że twierdzenie o nędzy zwykłych robotników, są przesadne; panuje tylko wielki niedostatek wśród lepszych klas robotniczych, który w razie dłuższego trwania wymagać będzie pomocy ze strony państwa. Budowa portów ratunkowych nie umniejszy straty w ludziach, ginących w skutek wypadków na morzu. Budowa takich portów przynosi zaszczyt, korzyści komercyalne, przysparza zyski niejednej gałęzi przemysłu, jak n. p. rybołowstwu i dla tego budowa takich portów jest zadaniem władz lokalnych.

Londyn, 13 marca. W Izbie gmin po pięciogodzinnej dyskusyi został cofniętym wniosek Dawisona o zarządzeniu robót publicznych.

Berlin, 13 marca. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza reskrypt cesarski z dnia 25 lutego, zarządzający wielkie polowe manewry jesienne w obecności cesarza, w których ma wziąć udział 15 korpus i dwie dywizye kawaleryi. Manewry te potrwają trzy dni.

Buenos-Ayres, 13 marca. Pożar zniszczył magazyny urzędu cłowego w Las-Catalinas, przyczem zgorzały wielkie zapasy towarów. Szkody obliczają na 3 miliony piastrów.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik Naukowo-Literacki“ za miesiąc marzec dla prenumeratorów cało i półrocznych.

NADESŁANE.

Doświadczyłem na samym sobie skuteczności kapsułek Guyot'a, mam więc prawo rekomendować je innym. Używałem ich przeciw nabrzmieniu gruczołów, które nie pozwalały mi mówić i otrzymałem zupełny skutek do tego stopnia, że nigdy nie tracę z uwagi i pamięci tego cennego lekarstwa.

O...., ksiądz w S.

Tylko wyrabiane w Paryżu, 19 rue Jacob i sprzedawane po dwa franki i pół za flakonik uważać należy jako prawdziwe pigułki Guyot'a.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 marca 1886

Hotel George'a

Pp. hr. Cetner z Podkamienia, Z. Weiser z Sassowa, G. Nowotny z Mikołajowic, M. Koszko z Wieliczki, M. Lenartowicz z Kołomyi, Jełowicki ze Złoczowa.

Hotel Europejski

Pp. E. Pogórski z Kościelca, A. Pogórski z Kościelca, D. Mierzwiński z Podola, J. Suchecki z Rossyi, W. Gniewosz z Złotego Potoka, Jankowski ze Stryja.

Hotel Francuski

Pp. K. hr. Drohojowski z Krukienic, W. Skrzyński z Kusztowy, J. Krokowski z Jagielnicy, A. Solkiewicz z Tarnopola, A. Müller z Krakowa, P. Knrys z Lutowisk.

Hotel Angielski

Pp. W. de Jasieniecki Bukowiny, L Cieński z Okna, A. Goliesco z Huciska W. Jaworski z Żydaczowa, A. Praschil z Ludaczowa.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja. Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja. Chyrowa, Zagórza Zwardonia

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze.** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min 46 wieczór pociąg pospieszny. o g 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o g 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza. Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 marca 1886, godzina 1 min. 48. Alp. Tow. górn. 31·50, Węg. akcyi kredyt. 307·25, Akcye anglo-austr. 118·—, Akcye banku Union 73·—, Akcye kolei Karola Ludwika 213·—, Akcye kolei północnej 238.50, Akcye kolei południowej 126 25, Akcye kolei Alföld 193 25, Akcye kolei Elżbiety 257·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 234 50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 180·25 Wiedeńskie losy 125·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 76 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 125 20, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·72, Akcye związkowego banku 111·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26·35, Węgierskie losy 121·50, Marka niemiecka —·— Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 12 marca 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 30·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 212·10, Południowa —·—, Renta papierowa 86 30, Galic. listy zastawne 103·40 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·99.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie.—

Wiedeń, 13 marca 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 302·30, Anglo-Austr. —·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 212 60, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 94·— 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 9[illegible] Napoleondor 9 99 50 Rubel papierowy 1·[illegible] Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 12 marca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 24 50 do 24·75 zł. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8·41 do 8.42 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień-maj) 156·50, do —·—, żyto —·—m. spirytus 36·25 rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik olej Paryż: mąki 159 kilogr. 47·40, fr. olej rzepakowy —·—, fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 marca 1886.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211	25	214	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	—	237	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	25	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	40	102	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	—	—	—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	94	—	95	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	—	104	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	25	102	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	92	25	93	25
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	80	5	90
Dukat cesarski	5	83	5	93
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	24½	1	27½
100 marek niemieckich	61	05	61	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 11 marca 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	86.30	86.45
luty-sierpień	86.15	86.35
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	86.35	86.55
kwiecień październik	86 40	86.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.60	130.20
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.50	141.—
„ „ 1864 po 100 złr.	170 50	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	169.75	170 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	160.50	161.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.70	101.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	115.10	115.30
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.25	105.75
Galicyi	104.75	105.50
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.75	105.25
Węgier	104.75	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.70	118.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	299.30	299.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	565.—	575.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	116.20	116.40
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	874.—	875.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	491.—	493.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	245.75	246.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2382	2387
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211.—	211.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	234.75	235 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	256.40	256.70
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	125.75	126 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	183.75	184.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.25
„ „ „ premiowe po 3 prc.	99.50	100 —
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	93.—	—.—
„ „ „ po 5 prc.	101.50	102 —
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.50	102.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	94.50	95.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. 1 emisyi	99.—	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.40	104. —
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.80	102.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.30	101 60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	101.50	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	109.—	109.25
„ „ po 100 zł. w. a.	103. 70	104.20
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.50	102.—
dtto. dtto (Jarosław-Sokal)	100.75	101.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	84.50
z r. 1884	92.90	93.20
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	102.25.	102 75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.20	14.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	20.75
Salma po 40 zł. m. k.	56.—	56.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.—	54.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	25.25	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	45.50	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.90	126.10
Paryż za 100 fr.	50.02.50	50.07

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.92.—	5.94
„ pełnej wagi	5.89.—	5.91
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.99.—	10.—
Rossyjski imperyał	10.28.—	10.30
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 12 marca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]	[illegible]
„ „ „ w srebrze	[illegible]	[illegible]
Renta w złocie	[illegible]	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa	[illegible]	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]	[illegible]
„ „ kredytowego	[illegible]	[illegible]
Londyn	[illegible]	[illegible]
Srebro	[illegible]	[illegible]
Napoleondor	[illegible]	[illegible]
Dukat cesarski men.	[illegible]	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 35186. (1688 1—3)

C. k. sąd krajowy na prośbę Floryana Leitera wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładkową Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie nr. 1066 na 2000 zł. a. w. opiewającą, aby tę książeczkę w przeciągu jednego roku, od daty ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej okazał, ile że w razie przeciwnym rzeczona książeczka wkładkowa jako pozbawiona wszelkiej mocy będzie uważaną a wystawca onej do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Kraków, dnia 12 lutego 1886.

L. 2839. (1761 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Kuhnen i Maryę Kuhnen, że w celu doręczenia wydanego równocześnie na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu nakazu zapłaty z 3 marca 1886 do l. 2839 pto 120 zł. z pn i dalszych uchwał ustanowiono dla nich kuratorem dra Katzenellenbogena któremu się wspomniony nakaz zapłaty zarazem doręcza.

Wzywa się więc Adolfa Kuhnen i Maryę Kuhnen, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę obrali i sądowi donieśli, gdyż następstwa z zaniedbania wynikające sami sobie przypiszą.

Stanisławów, dnia 3 marca 1886.

Licytacye.

L. 4504. (1697 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, iż w dniach 17 maja 1886 i 21go czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10ej odbędzie się w sądzie tuteiszym dozwolona przez c. k. sąd obwodowy w Samborze uchwałą z dnia 20 października 1885 l. 10855 na rzecz Kasy oszczędności miasta Sambora celem zaspokojenia dwóch rat amortyzacyjnych i resztującego kapitału 1468 złr. 60 ct. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 86 w Tatarach położonej wykazem hip. l. 109 objętej, dłużników Apolonii Grassi Edwarda Schuharda własnej.

Cena wywołania wynosi 3011 złr. 18 ct., wadyum 302 zł w. a.

Realność powyższa będzie tylko za cenę szacunkową sprzedaną.

Do ułatwiających warunków termin na dzień 30 czerwca 1886 o godzinie 10ej rano.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Łąka, dnia 23 lutego 1886.

L. 12410. (1701 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Franciszkowi Cabajowi pto 9 rat po 11 zł. 76 ct. z pn przedsiewzmie dnia 10 maja 15 czerwca i 19 lipca 1886 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 80 w Glinku położonej, a dłużnika tego własnej.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Na wypadek niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin na dzień 2go kwietnia 1886, o 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zajścia można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Józef Wagner z Ropczyc.

Ropczyce, 13 stycznia 1886.

L. 5116. (1675 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem wydobycia pretensyi 500 złr. z pn. Seliga Neumana rospisuje publiczną sprzedaż na realność nr. 42 w Radomyślu spadkobierców Feliksa Pietrzyckiego stanowiące własną, ciało tabularne 1886, zaw... dzień 17 czerwca i 22 lipca 1886, w tutejszosądowym o godzinie 10ej rano gmachu.

Cena szacunkowa 13760 zł.

Wadyum 1376 zł.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny protokół oszacowania przejrzeć mogą chęć kupna mający w registraturze.

Radomyśl, dn. 14 stycznia 1886.

Licytacye.

L. 14688. (1721 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje w sprawie c. k. uprzyw. akcyj. Banku hipotecznego przeciw Wiktorowi Błażowskiemu o 19308 złr. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż dóbr Dydiowa ad Żurawina czyli Dydiowa dolna wedle dom. 267 p. 237 n. 32 haer dłużnika Wiktora Błażowskiego własnych, na dzień 6go maja 1886, o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu odbyć się mającą na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr Dydiowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 44790 zł. w. a.

Rzeczone dobra zostaną sprzedane na tym jednym terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

2) Wadyum wynosi 2240 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przeglądnąć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna wcale lub dość wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, jako też tych, którzyby po dniu 9 grudnia 1885 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawa rzeczowe na te dobra uzyskali na ręce ustanowionego już kuratora adwokata dr. Wołosiańskiego w Samborze i przez edykta.

Sambor, 26 stycznia 1886.

L. 995. (1766 2—3)

W dniach 29 marca i 30go kwietnia 1886, zawsze o godzin. 10 z rana odbędzie się, w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. k. 17 Janówce powiatu Dolińskiego położonej w wyk. hip. l. 31 i 32 objętej, Iwana Bojczyna własnej, celem zaspokojenia sumy 143 złr. 88 ct. w. a z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Za cenę wywołania stanowi się suma 250 złr., wadyum 25 złr.

Gdyby realność ta na powyższych terminach wyżej lub za cenę wywołania sprzedaną być nie mogła, natenczas celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 31go maja 1886, o 10 godzin. z rana z dołożeniem, iż niestawający na tym terminie wierzyciele jako przystepujący do większości głosów stawających uważani będą.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się Wasyla Semków z Janówki.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, 25 lutego 1886.

L. 1212. (1765 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Adolfa Silbigera odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 kwietnia 1886, 20 maja 1886 i 17go czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana licytacyjna sprzedaż realności nr. 70 w Oświęcimie Józefa Seliga i Sary Pilzerów własną, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

W razie nieuzyskania ceny szacunkowej wyznacza się termin na d. 17 czerwca 1886 o godzinie 3 po południu.

Cena szacunkowa 15588 zł. 33 ct. w.a

Wadyum 1560 zł.

Ekstrakt hipoteczny i reszta warunków w registraturze do przejrzenia kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Niemczewski c. k. notaryusz.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 19 lutego 1886.

L. 2389. (1762 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wasylowi Krywejko o zapłacenie kwoty 450 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 14 kwietnia 1886, na dniu 19go maja 1886 i na dniu 23 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10ej przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Nowosiółkach pod l. k. 11 położonej, wyk. hip. l. 41 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1200 złr.

Wadyum 10 pr. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 850 zł. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nieofiarowano ułożone na terminie zostaną d. 23 czerwca 1886, o godz. 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 20 lutego 1886.

L. 591 (1767 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 20 października 1885 l. 8352 że do przymusowej licytacyi połowy realności pod l. 87 w Rakowcu Starostwie lwowskiem położonej wykazem hipot. 103 tejże gminy objętej Katarzyny i Ewy Szymańskiej własnej na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. galic akc. banku hipotecznego w ilości 23 zł. 23 zł. i 462 zł. 45 ct. wa. zpn. wyznacza się nowy termin 24 marca 1886 o godzinie 10 rano na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej 217 zł. 25 ct. wa. za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 11 zł w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 25 stycznia 1886.

L. 8091. (1774 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego 4040 złr. 44 ct. z pn. odbędzie się dnia 29 kwietnia 27 maja i 1 lipca 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Józefa i Stefanii Maciulskich, wedle dom. 232 pag. 362 n. 3 haer. należącej realności pod l. $616^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 15090 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1509 złr. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie. że dla wierzycieli tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 9 lutego 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Balko kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Żukotyński mianowany został.

Lwów, dnie 27 lutego 1886.

L. 2621 (1747 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 56 zł. 47 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod nr. 42 w Sadzawkach wykazem hipotecznym l. 194 objętej 30 marca, 29 kwietnia i 25 maja 1886 o 10 godzinie przed południem która przy 3. terminie niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł. aw.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów 30 czerwca 1885.

L. 1340 (1745 3—3)

W dniach 22 kwietnia, 20 maja i 21 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk 19 wyk. hip. 56 w Zarajsku powiecie Samborskim położonej w sprawie ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Andrucha Strońskiego pto 336 zł. 83 ct. wa zpn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1600 zł. wadyum 160 zł. wa

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej t.kowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Budzynowskiego z substytucyą adw. dr. Fiternika w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 8 lutego 1886.

L. 8857 (1741 3 3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 3 maja 1886 i 7 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. 48 w Rzepienniku biskupim położonej pod wykazem hipotecznym l. 49 ksiąg gruntowych objętej na imię Józefa, Jana, Józefy i Maryanny Walów intabulowanej, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 71 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania jest 470 zł.

Wadyum 47 zł. wa.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, 29 grudnia 1885.

L. 257. (1740 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 500 zł. w. a. odbędzie się w gmachu jego egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nk. 160 w Moszczenicy położonej ciało hipoteczne stanowiącej Józefa Wałęgi własnej w dwóch terminach a to dnia 3 maja i 7 czerwca 1886.

Cenę wywołania stanowić będzie suma 2000 zł.

Wadyum wynosi 200 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, 4 lutego 1886.

L. 1508. (1739 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 85 złr. 5 cnt., 85 złr. 5 cnt. i 1053 złr. 80 cnt. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego odbędzie się dnia 15 kwietnia 1886, 13 maja 1886 i 15 czerwca 1886, każdym razem o godzidzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Izraela i Ryfki Königsbergów wedle dom. 23 pag. 255 i 256 nr. 9, 10, 11, haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 86/88 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 3400 zł. w. a.

Wadyum 340 złr. w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 28 grudnia 1885 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub jaka uchwała późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Sternklara a p. adwokata dr. Mantla zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 6 lutego 1886.

L. 10223. (1753 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Kannera 112 złr. z pn odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż jednej trzeciej części realności pod l. k. 84 w Posadzie olchowskiej położonej wyk. hip. l. 6 tejże gminy objętej, dłużniczki Sali Rogowskiej własnej w dniach 24go marca 29 kwietnia i 26 maja 1886, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Ludwik Świerczyński.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, 31 grudnia 1885.

L. 3367 (1750 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie 5 rat po 39 zł. i resztującego kapitału 583 złr. 65 cnt w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 123 w Zielonej wedle wykazu hipotecznego licz. 123 dłużniczki Waleryi Skóreckiej własnej, dnia 29 marca 1886 i 30 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10ej rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta nie poniżej ceny szacunkowej 1000 złr. w. a. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł

Resztę warunkow powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 31 października 1885.

L. 4436. (1751 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie jedznastu rat po 9 złr. i resztującego kapitału 8 złr. 74 cnt. w. a. z pn. publiczna licytacya realności wedle wykazu hipotecznego l. 40 w Biletówce dłużnika Iwana Tostyk vel Polowy własnej dnia 29go marca i 30 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10ej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta nie poniżej ceny szacunkowej kwoty 400 złr. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 31 października 1885.

L. 2619. (1748 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 52 złr. 73 cnt. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności nr. 31 w Sadzawkach wykazem hipotecznym l. 37 objęta, 30 marca, 29 kwietnia i 25go maja 1886, o godzinie 10 rano, która przy trzecim terminie poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 30 czerwca 1885.

L. 4253. (1749 2—3)

Celem zaspokojenia 8 rat po 32 złr. 50 cnt. z pn. c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskie w likwidacyi we Lwowie odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności nr. 49 w Bucykach wykazem hipotecznym l. 113 objętej Błażka Nawrockiego własnej, 30 marca, 29 kwietnia i 25 maja 1886, o godzinie 10 przed południem, która na trzecim terminie niżej ceny wywołania 1200 złr. sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 120 złr.

Kuratorem dla wierzycieli nieznanych, lub którym uchwała niniejsza doręczoną nie była ustanowiono p. Józefa Hejdę c. k. notaryusza w Grzymałowie.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 15 września 1885.

L. 9786. (1645 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Katarzynie, Maryi, Annie i Seniowi Susiom pto 350 zł. licytowaną będzie w sądzie na dniu 8 kwietnia, 13 maja i 17 czerwca 1886 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 62 w Artasowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1080 zł., wadyum 108 zł. Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 7 grudnia 1885.

L. 751. (1694 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach odbędzie na dniu 12 kwietnia, 24 maja i 5 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 5 i $^{5}/_{10}$ części realności lwh. 48 w S.edlcu położonych, Piotra Grzymalskiego własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Daniela Hofmana w kwocie 100 zł. pod warunkami rezolucyą z dnia 27 maja 1885 do l. 4262 ogłoszonemi.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 20 lutego 1886.

L 3288. (1674 3—3)

W sprawie byłego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Piotrowi Bomba i spadkobiercom ś. p Jereny Bomba pto 267 złr. 50 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 102 w Koszlakach położonej, wykazami hip. 29 i połowa 28 objętej, Piotra Bomba i spadkobierców ś. p. Jereny Bomba własnej, w trzech terminach a to: w dniach 8 kwietnia 1886, 13 maja 1886 i 10 czerwca 1886, każdym razem o godz, 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 550 zł. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 55 zł.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej. C. k. sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 15 stycznia 1886.

L. 5390. (1704 3—3)

W dniach 15 kwietnia 1886, 13 maja 1886 i 17go czerwca 1886, o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Ilka Kibinka własnej pod nr. kons. 185 w Usneczku położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 15 zł. w.a. zpn. na rzecz Jakóba Weinbergera.

Cena wywołania 30 zł. w. a.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 30 sierpnia 1885.

L. 9781. (1787 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Banku zaliczkowego w Stanisławowie przeciw Florianowi i Pawlinie Kardelom o 270 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 743 w Nadwórnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej przy terminach 31 marca 1886, 29 kwietnia 1886 i 31 maja 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 zł. wa.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Nadwórna, dnia 2 lutego 1885.

L. 18540 (1784 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa i Hindy Hausmann w kwocie 13 zł. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 118 w Stubnie położonej dłużnika Łukasza Harasyma własnej w dniu 7 maja 1886 o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu nabyć się mającą

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 200 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 20 zł.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z ck. sądu powiatowego miej. deleg.

Przemyśl, 31 października 1885.

L. 3440. (1706 1—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy pertraktujący konkurs towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie rozpisuje i ogłasza niniejszem publiczną ryczałtową sprzedaż wymienionych tu poniżej wierzytelności powyższej masy konkursowej, która to sprzedaż odbędzie się w sali rozpraw sądu tutejszego na dniu 29 kwietnia 1887 o godzinie 10 przed południem a której przedmiotem mianowicie są: a) wierzytelności z udzielonych zaliczek pochodzące; b) wierzytelności z udzielonych pożyczek hipotecznych pochodzące; c) wierzytelności z innych tytułów pochodzące. II. Wierzytelności te na powyższym terminie w dziesięciu oddzielnych grupach sprzedane zostaną, a w pierwszych mianowicie 8 grupach wierzytelności ad a) wedle miejsca zamieszkania dotyczących dłużników zestawione i tak 1szą grupę stanowią wierzytelności w powiecie lwowskim wynoszące w kapitale łączną sumę 3403 złr. 36 ct.; 2gą grupę stanowią wierzytelności w powiatach Chrzanów, Bochnia, Tarnów, Nowy Sącz i Rzeszów wynoszące w kapitale łączną sumę 1955 zł. $9^{1}/_{2}$ ct.; 3cią grupę stanowią wierzytelności w powiatach Jarosław Sanok, Przemyśl, Sambor, Drohobycz i Stryj wynoszące w kapitale łączną sumę 1477 zł. 74 ct.; 4tą grupę stanowią wierzytelności w powiatach Sokal i Kamionka strumiłowa wynoszące w kapitale łączną kwotę 1994 zł. $73^{1}/_{2}$; 5tą grupę stanowią wierzytelności w powiecie buczackim wynoszące w kapitale łączną sumę 2666 zł. 43 ct.: 6tą grupę stanowią wierzytelności w powiatach Kołomyja, Nadwórna i Bohorodczany wynoszące w kapitale łączną sumę 2743 złr. 47 ct.; 7mą grupę stanowią wierzytelności w powiatach Zbaraż, Tarnopol, Czerniowce i Suczawa wynoszące w kapitale łączną sumę 1594 zł. 48 ct.; 8mą grupę stanowią wierzytelności w powiatach Brody i Brzeżany wynoszące w kapitale łączną sumę 1033 zł. $80^{1}/_{2}$ ct.; 9tą grupę stanowią wierzytelności powyżej ad b) wymienione wynoszące w kapitale łączną sumę 2311 zł. 66 ct. wa; 10tą grupę stanowią wierzytelności powyżej ad a) wymienione, wynoszące w kapitale łączną sumę 19091 złr. 10 ct. aw.

Cenę wywołania stanowią kwoty powyżej podane sprzedaż jednak także i poniżej tych kwot za jakąkolwiek cenę natychmiast jednak w gotówce złożyć się mającą miejsce mieć będzie.

Od składania wadyów licytanci są uwolnieni.

Dalsze warunki licytacyjne jak i szczegółowy wykaz sprzedać się mających wierzytelności bądź to w ts. registraturze bądź też u zarządcy masy p. adw. dr. Kratera, a względnie tegoż substytuta p. adw. dr. Pająka na terminie zaś licytacyi u komisyi licytacyjnej przejrzeć można.

Lwów, dnia 20 lutego 1886.

L. 10917. (1793 1—3)

Licytacya połowy realności licz. $782^{2}/_{4}$ Katarzyny Wałęskiej odbędzie się pod warunkami uchwałą z 13 lutego 1886 l. 5613 ogłoszonemi w numerach 50, 51, 52, gazety Lwowskiej zamiast 25 marca 1886 dnia 29go kwietnia 1886 o 10 godzinie rano w sali rozpraw sądu krajowego.

Lwów, dnia 9 marca 1886.

L. 18923. (1795 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem zaspokojenia Zakładowi kredytowe. włościańskiemu długich 11 rat po 9 złr. i reszty 32 złr. 75 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności Franciszki Zema własnej, w wyk. hip. 73 gminy Hołosko małe zapisanej na dzień 29go kwietnia 1886, 27 maja 1886 i na dzień 1 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10ej rano w biurze 3.

Poręczne 30 zł.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fläschner.

Lwów, 31 grudnia 1885.

L. 1478. (1789 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiat. wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Dyrekcyi towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 100 złr. z przyn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużniczki Tekli z Dziadyków Łukaszczuk niepodzielnej połowy ciała gruntowego l. 326 wyk. hip. i ciała gruntowego l. 1287 wyk. hipoteczn. dla Sokala i należącej do dłużnika Jakóba Sobieckiego niepodzielnej połowy ciała gruntowego l. 1659 wykazu hip. dla Sokala objętego, z których niepodzielna połowa ciała gruntowego licz. 326 na 80 złr. ciało gruntowe l. 1287 na 40 złr. a niepodzielna połowa ciała gruntowego licz. 1659 na 502 złr. 50 ct. w. a. ocenione zostały na dnie 28 kwietnia, 28 maja i 2 lipca 1886, zaś na dzień 2 sierpnia 1886 do ułożenia lżejszych warunków licytacyi, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 62 złr. 25 ct.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciągi hipoteczne i protokoły ocenienia realności tych przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 31 stycznia 1886.

L. 22110. (1783 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi sprzeda dnia 9 kwietnia i dnia 14go maja 1886, zawsze o godzinie 9 rano przynajmniej za cenę wywołania dnia 18 czerwca 1886 o godzinie 9 rano zaś, za jakąkolwiek cenę nie niższą jednak od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne i pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod l. k. 102 w Kamionce małej położoną, wedle wykazów hipotecznych L. 182 i 183 Iwana i Maryi Prystajów własną, calem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi to jest 21 rat pożyczkowych po 3 zł. i reszty długu 3 złr. 14 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Zakład wynosi 20 zł.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na 18go czerwca 1886 o godzinie 3 po południu.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. ad. Herdliczka

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających.

Kołomyja, dnia 25 stycznia 1886.

L. 18631. (1785 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 728 złr. 25 cnt. w. a. z przn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 dnia 13 kwietnia, 12 maja i 15 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 630 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 907 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej, Mariem Matel dw. im. Neumanowej i Samuela Neumana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2271 złr. 25 ct. w. a.

Wadyum wynosi 227 zł. 13 ct. w. a.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu, lecz tylko za taką cenę, którąby wszystkie wierzytelności na niej zahipotekowane pokryte zostały.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 15go czerwca 1886 godzinę 4 po południu.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 20 września 1884 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Leona Holzera w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 12 grudnia 1885.

L. 40 (1791 1—3)

W tutejszym ck. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mojżesza N. Lipschütza celem zaspokojenia wierzytelności 17 zł. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 31 w Skolem położonej dłużnika Wolfa Tauba własnej ciała tabularnego niesta nowiącej w trzech terminach to jest dnia 7 maja, 7 czerwca i 7 lipca 1886 roku każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1) Cena wywołania stanowi kwota 405 zł. w. a., zakład 40 zł. 50 ct wa.

2) Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 20 lutego 1886.

L. 1620 (1604 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce ogłasza, że w dniach 6 maja 1886 i 11 czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się powyżej ceny szacunkowej lub za takową licytacya realności l. 80 w Kamionce str. według dom. II pag. 184 num. 12 haer. małżonków Adama i Katarzyny Jabłońskich własnej na rzecz Israela Wittlina pto 200 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 730 zł. wadyum 73 zł. Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i tych. którzyby dopiero po dniu 2 listopada 1884 weszli do tabuli lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub jaka późniejsza nie mogła być doręczona ustanawia się kuratorem Wojciecha Hasiewicza w Kamionce str.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 marca 1886 o godzinie 10 rano z tem że nie jawiący się na tym terminie wierzycieli jako do większości głosów jawiących się przystępujący uważani będą.

Kamionka 19 stycznia 1886.

L 674 (1790 1—3)

W tutejszym ck. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Leiby Fuchsgelba przeciw Saulowi Semmel pto 340 zł. wa z pn. publiczna sprzedaż części realnocci pod lk. 56 w Skolem położonej dłużnika Saula Semmel własnej w trzech terminach to jest dnia 5 maja, 7 czerwca i 7 lipca 1886 roku każdym razem o godzinie 10 przed południem po następującemi warunkami:

1) Cena wywołania stanowi kwota 2000 zł. wa. zakład 200 zł

2) Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej ceny takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 18 lutego 1886.

Konkursa.

L. 12828 (1772 2—3)

W celu nadania opróżnionych dwóch stypendyów fundacyi imienia ks. Piotra Medyńskiego w rocznej kwocie po 105 zł. w. a. począwszy od roku szkolnego 1885/86 rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 kwietnia 1886.

Pierwszeństwo do otrzymania rzeczonych stypendyów mają publiczni uczniowie szkół gimnazyalnych pochodzący z rodziny fundatora zaś w braku takich mogą być uwzględnieni uczniowie powyższej kategoryi obrządku grecko-katolickiego pochodzący z tej części kraju która należała niegdyś do obwodu Czortkowskiego

Ogólnym wymogiem jest doby postęp w naukach tudzież nieskazitelne zachowanie się.

Prawo pobierania tych stypendyów zastrzeżonem jest dla ubogiej młodzieży szkolnej tylko na przeciąg publicznych nauk gimnazyalnych. Ubiegający się o te stypendya winni wnieść swoje podania w powyższym terminie za pośrednictwem właściwych dyrekcyi gimnazyalnych wykazać wymagane warunki i dołączyć w tym celu do swych podań ewentualnie dowody pokrewieństwa z fundatorem a w każdym razie metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwa szkolne.

Z c. k Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 3 marca 1886.

Ч. 12828

Въ цѣли надана опорожненыхъ двохъ стипендій фундаціи имени О. Петра Медынского въ рочной квотѣ по 105 зар. а. в. почавши отъ року школьного 1885/6 розписуе ся конкурсъ до 15 Цвѣтня 1886.

Першенство до получена згаданыхъ стипендій маютъ публичні ученики школъ гимназіальнихъ походячі зъ родины фундатора, а въ недостатку такихъ можутъ бути увзгляднені ученики повысшой категоріи обряду грецко-католицкого, походячі зъ той части краю, котра належала давнѣйше до обводу Чортковского.

Въ загалѣ вымагае ся добрій успѣхъ въ наукахъ тожь безпорочное захованє ся.

Право получана сихъ стипендій застерѣженымъ есть для бѣдной молодежи школьной лишь на часъ публичныхъ наукъ гимназіальнихъ.

Убѣгаючі ся о ті стипендіи маютъ внести свои подана въ повысшомъ речници за посередництвомъ властивихъ дирекціи гимназіальныхъ доказати вымаганні услова и прилучити въ той цѣли до своихъ подань евентуально доказы покревеньства съ фундаторомъ а въ кождомъ разѣ метрику крещена свѣдоцтво убожества и свѣдоцтва школьні.

Зъ ц. к. Намѣстництва

Во Львовѣ, 3 марца 1886.

L. 375. (1778 2—3)

Przy c. k. Starostwie górniczem w Krakowie opróżnioną jest posada oficyała w Xtej randze.

Ubiegający się o tę posadę powinien udowodnić zupełną znajomość języka polskiego i niemieckiego, służby kancelaryjnej i manipulacyi tabularnej przy c. k. Starostwach górniczych; pożądaną chociaż nie bezwarunkowo potrzebną jest także zdolność konceptowa i znajomość rysunków sytuacyjnych.

Podania dowodami opatrzone mają być przedłożone w przeciągu 30 dni, względnie w drodze przełożonych urzędów, do niniejszego c. k. Starostwa górniczego.

Z c. k. Starostwa górniczego.

W Krakowie, dnia 10 marca 1886.

Upadłości.

L. 3470. (1780 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 868 obowiązuje, znajdujący się majątek Jakóba Berglas kupca w Przemyślu, mianuje c. k adj. sąd. p. Hubla z substytucyą c. k. adj. sąd. p. Wilke komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej, mianuje się p. adw. dra Łużeckiego i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 22 marca 1886 o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 8 maja 1886 w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 28 maja 1886 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść, mają wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom dotyczasowego zarządcy masy, w miejsce wydziału zaufania masy, tegoż zastępcy i powołać wierzycieli, inne osoby swego powodności.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 10 marca 1886.

Kuratele.

L. 707 (1788 1—...)

Tekla Strzyżowa, żona Jakóba ... Sredniego ad Ropczycze. uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 31 grudnia 1881 l. 19695 marnotrawną uznana, pozostaje pod kuratelą Tomasza Zdziebła rolnika z Sredniego.

Z c.k. sądu powiatowego

Ropczyce, dnia 30 stycznia 1886

L. 577. (1786 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nieżankowicach ogłasza, że Kaśka 1 śl. Kos. 2 śl. Śliwinkowa z Grochowic uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 31 grudnia 1885 do l. 16839 za marnotrawczynię uznaną została, i że kuratoren jej ustanowiono Wasyla Chołodnickiego z Grochowic.

Niżankowice, 10 lutego 1886.

L. 8616 (1726 3—3)

C. k. sąd powiatowy del. miej. w Krakowie wiadomo czyni, że Zygmunt D...rowski rodem z Krakowa lat 50 mający, bronżowaty, kupiec (właściciel składu „Diana") w Krakowie, na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 3 lutego 1886 l. 4-44 oddany został pod kuratelę jako umysłowo chory [głupowaty].

Kuratorem jego ustanawia się równocześnie p. Stanisława Mikuckiego, kupca w Krakowie.

Kraków, dnia 2 marca 1886.

L 1919 (1729 3—3)

Jędrzej Więcław z Królówki uznany marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiony Jan Kluba z Królówki.

C. k. sąd powiatowy

Wiśnicz, 1 marca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 512. (1781)

Podaję do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krzywiec, rozpoczynam w dniu 14 marca 1886, zaś dochodzenia miejscowe dla gminy katastralnej Rakowiec rozpoczynam w dniu 23 marca b. r.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów, 10 marca 1886.

C. k. auskultant sądowy: *Osterman.*

L. 3175. (1413 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 u. k. wygotowany dla wszystkich ciał tabularnych realności w II. dzielnicy miasta Lwowa położonych liczbami konskrypcyjnemi od $1^2/_4$ do $928^2/_4$ oznaczonych od dnia 1 marca 1886 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może w Tabuli miejskiej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu, lub jakie bądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione, lub uchylone być mogą.

Zarazem wżywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała.

2. juz przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami do c. k. sądu krajowego dle spraw cywilnych we Lwowie najdalej do dnia 1 marca 1887 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowe księga wstępuje, było już zapisane lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. Wyższego sądu krajowego

Lwów, dnia 9 lutego 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 94. (1792 1—3)

Wzywamy wszystkich tych, którzyby w myśl ust. 1go §. 25 u. n. z tytułu ustawicznego prawa zastawu do kaucyi byłego zastępcy c. k. notaryusza w Brodach p. Jana Błonarowicza z powodu urzędowania jego jakie pretensye sobie rościli, ażeby w nieprzekraczalnym terminie sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego wezwania licząc te swoje pretensye w tutejszej c. k. Izbie zgłosili ileże w przeciwnym razie kaucya ta bez względu na ich pretensye, komu należy wydaną zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów, dnia 13 lutego 1886.

L. 6374. (1797 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 9 lutego 1886 l. 6374 wnieśli Chaim Simche 2 im i Sara Chana 2 im. małż. Sprecher przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Samuelowi Stefanowiczowej a względnie jego niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 42# holl. z pn ze stanu biernego realności pod l. $235^1/_4$ we Lwowie na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 24 marca 1886 godz 11 przed południem. Gdy miejsce pobytu pozwanego Samuela Stefanowicza względnie jego spadkobierców nie jest wiadome został dla ich adwokat dr. Fläszner kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Reiss mianowany. Wzywa się zatem Samuela Stefanowicza względnie jego spadkobierców aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 20 lutego 1886.

L. 2647. (1707 1—3)

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie na prośbę Moszla Webera wzywa niniejszem posiadacza kwitu depozytowego kasy c. k urzędu loteryjnego we Lwowie z daty 9go grudnia 1859 art. dz. 292 na 57 złr. 42 ct. w. a. opiewającego na imię Abrahama Krauthammera wystawionego aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia sądowi tut. przedłożył inaczej za umorzony uznanym zostanie

Lwów, dnia 6 lutego 1886.

L. 12144. (1693 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Jozue Mendelsohna, Mirlę Braunthal i Ozyasza Izaaka d. i. Braunthal, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dra Ornsteina, któremu t. s. uchwałę z dnia 28 listopada 1882 l. 17148 dozwalającą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie dłużnym realności pod l. tab. 987 i 988 w Brodach dozwolono.

Brody, dnia 31 lipca 1885.

L. 9849. (1775 1—3)

Lwowski c. k. sąd kraj. jako handl. ustanawia dla Lei Gross jako z miejsca pobytu niewiadomej celem doręczenia jej ts. nakazu zapłaty z dnia 1 sierpnia 1885, l. 37499 na rzecz Maurycego Rapaporta względem sumy wekslowej 75 złr. z pn. wydanego jak i celem dalszego zastępstwa tejże nieobecnej, kuratora ad actum w osobie adw. dra Bodeka z substytucyą adwokata dra Raresa a doręczając rzeczony nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi zawiadamia o tem celem właściwego zastosowania się nieobecną Leę Gross przez niniejszy edykt.

Lwów, 6 marca 1886.

L. 1898. (1686)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Sauel J. Kerner“ dzierżycielem tej firmy jest Sauel J. Kerner w Dębicy zamieszkały, trudniący się dostawą owsa dla wojska i interesami zbożowemi w Dębicy.

Tarnów, dnia 11 lutego 1886.

L. 902. (178?)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy ogłasza równoczesne wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka handlowo-rolnicza w Stanisławowie“ że na posiedzeniu rady nadzorczej z dnia 25 września 1885 Ryszarda hr. Rozwadowskiego właściciela dóbr ziemskich w Stanisławowie mieszkającego dyrektorem, zaś Konstantego Ładomirskiego właściciela dóbr ziemskich w Markowcach zamieszkałego zastępcą dyrektora wybrano.

Stanisłswów, 17 lutego 1886.

L. 35187. (1717 2—3)

C k. sąd krajowy na prośbę Leona i Ryfki Sieglerów wdrażając postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał poświadczenie filii c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego w Krakowie z dnia 13 października 1885 na złożoną u niej przez Leona Sieglera i Ryfkę Sieglerową sumę 1500 zł. a. w. z pn. w asygnacyach tejże filii, aby to poświadczenie w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od daty ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej okazał, ile że w razie przeciwnym rzeczone poświadczenie jako pozbawione wszelkiej mocy będzie uważanem i wystawca onego do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Kraków, dnia 12 lutego 1886.

L 7605. (1613 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Sosię Kraut urodzoną Sobel, że na prośbę Lipy Halperna dozwolonem zostało wykreślenie adnotacyi odmownej uchwały do l. 2705/53 na prośbę Sosi Kraut, urodzonej Sobel de praes. 4 sierpnia 853 l. 2705 wydanej i wedle dom. II pag. 52 n. 6 on. i dom III pass. II pag. 480 n. 2 on. w stanie biernym realności nr. 14 w Stryju i realności bez l. k. w dom. III pass. II pag. 479 n. 1 haer. zapisanej, uskutecznionej i że do strzeżenia jej praw ustanowionym został adwokat Aleksander Błoński w Stryju.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 19 maja 1885.

L. 412. (1759 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1886 rozpoczynającej się na dniu 17 maja o godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tego sądu przewodniczącym zastępcami radców Kamila Krafta, Jana Majeranowskiego, Antoniego Leżańskiego, Jana Szankowskiego i Karola Gwiazdonia.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Stanisławów, 10 marca 1886.

L. 482. (1764 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Chawańca aby w ciągu jednego roku do sądu tutejszego lub kuratorowi Janowi Tarasowi wiadomość, o swem miejscu pobytu podał lub w tym czasie wniosł deklaracya do spadku po śp. Janie Chawańcu swym synie z 7 kwietnia 1885 w Bukowinie zmarłym, gdyż inaczej spadek zgłaszającemi się spadkobiercami i jego kuratorem pertraktowany będzie.

Nowytarg, dnia 29 stycznia 1886.

M. 12587. (1763 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Braunera, że celem doręczenia mu rubryki skargi de praes. 19 sierpnia 1885 l. 12587 przez Dawida Bochnera przeciw Bronie Bochnerowej, Sarze Wasiertheilowej, tudzież niewiadomemu z miejsca pobytu Abrahamowi Braunerowi, Esterze Fränklowej, małoletnim Chennii, Rajcy Szlomie, Jakóbowi Sprincy, Mojżeszowi i Joachimowi Braunerom i tychże matce i opiekunce Gitli Beili Braunerowej o zapłacenie kwoty 150 złr. ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. dra Myszkowskiego z którym jako współpozwanym rozprawa sumaryczna na terminie dnia 19 maja 1886 o godzinie 9 rano przeprowadzoną będzie. Jest zatem rzeczą Abrahama Braunera, kuratorowi dostarczyć wcześnie środki obrony lub innego pełnomocnika sobie obrać, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Chrzanów, dnia 15 września 1885.

L 778—958. (1699 2- 3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Karolinę Dembińska, iż przeciw niej w sądzie tutejszym wniósł Stanisław Szwantowski imieniem własnem i Juliana Steinborna pozew de praes. 19 listopada 1885 l. 13045 o rozwiązanie kontraktu dzierżawy folwarku Niedźwiada i że do rozprawy wyznaczonym został termin na dzień 29 marca 1886 o godz. 10 rano. Wzywa się ją zarazem, aby na tym terminie albo osobiście, albo przez wykazanego pełnomocnika stawiła się, gdyż inaczej rozprawa z ustanowionym dla niej kuratorem p. Franciszkiem Zachem z Ropczyc, któremu winna dostarczyć do obrony potrzebne środki, przeprowadzoną zostanie a skutki z zaniedbania wynikłe, sama sobie przypisać będzie musiała.

Ropczyce, dnia 3 lutego 1886.

L. 1521. (1720 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza wekslu z daty Jarosław 25 listopada 1875, za dwa miesiące od daty płatnego przez Izaaka Lampla na własne zlecenie wystawionego, przez Altera Guttenberga i Różę Guttenberg przyjętego przez Izaaka Lampla na rzecz Maryi Klein indosowanego, na kwotę 200 zł. opiewającego, by się dla wykazania swych praw własności w przeciągu 45 dni licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosił, ileże w razie przeciwnym weksel rzeczony na żądanie Mojżesza Schippera z Tarnowa za umorzony uznanym będzie.

Przemyśl, dnia 10 lutego 1886.

L. 1796. (1727 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi przeciw Józefowi Iwasyszyn pto 100 zł. a. w. z pn., ustanawia dla z miejsca pobytu nieznanego Iwana Iwasyszyn kuratora ad actum w osobie adw. dr. Rosenberga i dorecza temu kuratorowi uchwały dla Iwana Iwasyszyn przeznaczone; o czem tegoz zawiadamia z poleceniem, ażeby z rzeczonym kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, lub też nareszcie, ażeby sam się zastępywał, gdyż inaczej możliwe złe skutki sam przypisać sobie będzie winien.

Stanisławów, dnia 19 stycznia 1886.

L. 1144. (1724 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Ryszarda Mateusza dwojga imion Remera, Aleksandrę Remer, Wacława Giżyckiego i tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych sukcesorów, że przeciw nim wnieśli pod dniem 24 stycznia 1886 l. 1144 Marceli Sielecki i nieletnia Marya Wanda dwojga imion Sielecka pozew o orzeczenie, że legat przez Antoniego Remera na rzecz Tekli Barłożyńskiej zapisany 15.000 zł. w. a. lub 3.000 dukatów holenderskich w dukatach wypłacony być winien, i że pozew ten doręczony został dla nich ustanowionemu kuratorowi dr. Szydłowskiemu z zastępstwem dr. Wurzla, celem wniesienia pisemnej obrony do dni 90

Wzywa się ich tedy, aby potrzebną informacyę ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wskazali, gdyż skutki tego zaniedbania sami sobie przypiszą.

Stanisławów, dnia 30 stycznia 1886.

L. 6377. (1756 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Izraela Lerz i niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim małżonkowie Chaim Simche dw. im. Sprecher i Sara Chane 2 im. Sprecher dnia 9 lutego 1886 l. 6377 wnieśli pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 690 Rh. ze stanu biernego realności $235^1/_4$ we Lwowie, że wskutek tego wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 22 marca 1886 o godz. 11 rano w sali rozpraw tutejszego sądu oraz że dla pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. Romanowskiego z zastępstwem adw. Małachowskiego.

Wzywa się więc pozwanych aby przed terminem do kuratora się zgłosili i temuż potrzebne do obrony informacye udzielili, inaczej złe skutki sami sobie przypisać będą musieli

Lwów, 13 lutego 1886.

L. 9604 (1709 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia, że na prośbę Ogólno rolniczo- kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciwko p. Henrykowi Prochasce o 243 złr. 35 ct. z pn. pod dniem 21go stycznia 1886 l. 3235 przeciw p. Henrykowi Prochasce nakaz zapłaty zaskarżonej sumy wekslowej 243 złr. 35 ct. zpn. a ponieważ miejsce zamieszkania p. Henryka Prochaski jest niewiadomem, c. k. sąd krajowy do zastępywania tego ostatniego na koszt i niebezpieczeństwo jego, mianował kuratorem dra Henryka Szydłowskiego, adwokata tutejszego z zastępstwem adw. Paździery i mianowanemu kuratorowi tus. uchwałę z dnia 23 stycznia 1886 l. 3235 doręczył.

Niniejszem edyktem wzywa się więc p. Henryka Prochaskę aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne środki dowodowe ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi tut. doniósł. słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 27 lutego 1885.

L. 3016. (1630 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia, niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Kwiryna Rogawskiego, iż Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu wytoczyło pozew wekslowy o zapłacenie 130 złr. i że nakaz zapłaty tej sumy z dnia 11 kwietnia 1884 l. 9153 doręczoczony został ustnaowionemu dlań kuratorowi adw. drwi Smolarskiemu, w Krakowie, wzywa więc Kwiryna Rogawskiego aby temuż kuratorowi udzielił potrzebnej do obrony informacyi, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków, 5 lutego 1886.

Doniesienia prywatne.

Produkta węgierskie

ANANAS w puszkach 1 kl. zł. 2.20.
ARAK Jamaika, 1 litra zł. 1.2(—2.20.
POMARANCZE 10 sztuk od 35 do 80 ct.
CYTRYNY 10 sztuk od 30 do 40 ct.
CYKATA, 1 kl. zł. 1.60 do 1.80 932
DAKTYLE białe, 1 kl. 90 ct. do zł. 1.80.

Franco — Cenniki wysyłam franco.

BRYNDZA jesienna 4²/₁₀ kl zł. 2.70 do 3 50
FIGI wiankowe, 4⁸/₁₀ kl. zł 1.95.
FIGI sułtańskie, 4½ kl. zł. 3.80
GWOZDZIKI pachnące, 1 kl. zł. 1.90 do 2.—
KAWA celna, 4⁸/₁₀ kl. zł. 6.20 do 9.—.
KARAFIOŁY świeże 3—5 szt. zł. 1.50 do 1.80.
MIGDAŁY duże, słodkie, 4⁸/₁₀ kl, zł. 6.75.
GRZYBY suszone, 1 kl. zł. 1.10 do 1.90.
MARMOLADA morelowa, 3 kl. zł. 3.70.
PAPRYKA I. 80 ct., różowa 1 kl. zł. 1.20.
POMIDORY gotowane, 6 butelek 5 kl. zł. 1.60.
POWIDŁA świeże i słodkie, 4½ kl. zł. 1.50 do zł 1 80.
RODZYNKI żółte lub z pest., 4⁸/₁₀. kl. zł. 3.70.
" czarne, 4⁸/₁₀ kl. zł. 4.30.
SARDYNKI marynowane, 5 kl zł. 2.35.
ŚLEDZIE marynowane, 5 kl. zł. 2.50.
KAWIOR średni, 1 kl. zł. 2.60, grubo-ziarnisty zł 3.20.
SŁONINA gruba wędzona, 4⁸/₁, zł 3.40.
solona biała, 4⁸/₁₀ kl. zł. 3.20.
SMALEC w blaszance, 4³/₁₀ kl. zł. 3.50.
SLIWKI suszone Io. zł. 1 60 do 2.—.
SLIWOWICA, 6 buteklek zł. 3.10, 4 litry 3 zł. 75 ct.
GROCH zielony w puszkach od 55 ct. do 1.40

Sprzedającym opuszczam rabat

Tomasz Gurowicz
Budapest
VII. Kiralyutcza, 23 sz. ulica Królewska.

Premiowane na wystawie przyr. lek. w Krakowie 1881 r.

WSTRZYKIWANIE
z
MATICO
aptekarza
Henryka Blumenfelda
we Lwowie.

Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico [Piper angustifolium] znachodzącej się w południowej Ameryce, posiada nietylko znakomite własności prezerwatywne, lecz po kilkurazowem użyciu zastarzałe nawet cierpienia przewodu moczowego usuwa.

Cena 50 ct.

KAPSUŁKI Z MATICO
wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda
WE LWOWIE.

najlpszy środek przeciw rzerzącce (wywiorowi) upływowi nasienia męsk ego, nieżytowi kanału moczowego i upławom kobiecym.

Kapsułki te są z części eteryeznych roślin „Matico Santale Kopaiwi Kubeby" tak szczęśliwie złożone, że nie sprawiają żadnych dolegliwości żołądkwych a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki.

Szczególnie zalecają się kapsułki w wypadkach, gdzie zapalenie chorobie towarzyszy.

UŻYCIE: dziennie 6 do 18 sztuk.

Cena 80 ct.

Główny skład w aptece Henryka Blumenfelda we Lwowie.
[1771 2—6]

Jan Ihnatowicz
poleca
najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe,
odszczególnione 6ma medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania,
mianowicie:

Perfumy: jaśminowe, fiołkowa, różana, rezedowa, konwaliowa, Ylang-Ylang, Opopenax, Jockey Club, heliotropowa, Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs, i t. p. Flakoniki po 25, 40, 75 ct., 1 złr. 1 50 i t. d.

Perfumy królowej Marysienki. Flakon 2 złr.

Woda lwowska, powszechnie uznana i poszukiwana dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długotrwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek, i rozpylania w salonie. — Flakonik mniejszy 80 ct., większy 1 złr. 50 ct.

Woda warszawska, odznacza się nadzwyczaj przyjemnym kwiatowym zapachem. Flakonik mniejszy 95 ct., większy 1 złr. 80 ct.

Woda lewandowa podwójna i **woda lewandowo-ambrowa,** są powszechnie używane do rozpylania w salonach dla swojego przyjemnego, miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90 ct., złr. 1.20.

Wody kolońskie w kilku odmianach i gatunkach, przednie i najprzedniejsze. Flakoniki po ct. 15, 20, 25, 40, 50, 80, i złr., 1.50.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, hotel Europejski i ulica Halicka róg Wałowej. W Krakowie „Sukiennice l. 20. W Czerniowcach Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

(71'6 8—?)

Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego
we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 30 ?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

---

Wyszła
druga serya
illustracyj do powieści
SIENKIEWICZA



Trzecia serya wyjdzie w marcu.
Całość 12 illustracyj.
Cena całości 8 zł. duży format
„ „ 4 zł. mały „
Z dniem 1 kwietnia cena będzie podwyższona na 10 i 5 zł.
nabyć można u
E. TRZEMESKIEGO
fotografa we Lwowie.
1540 4—4

Chorych na płuca, piersi, gardło,

i astmę zwraca się uwagę na wypróbowaną przez lekarzy, a tysiącami świadectw, jako skutecznie uznaną a przeze mnie w środkowej Rossyi wynalezioną i po mojem nazwisku zwaną roślinę medyczną **„Homeriana"** Broszurę o takowej przesyłam bezpłatnie i franco. Pakiet **„Homeriana"** w wadze 60 gramów, które wystarczą na 2 dni kosztuje 70 ct. i zaopatrzony jest w dowód prawdziwej jakości moim podpisem **Paweł Homero**, W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko bezpośrednio u mnie lub w moim składzie **we Lwowie** u pana **Zygmunta Ruckera**, aptekarza „pod srebrnym orłem".

Przestrzegam przed zakupnem polecanej przez inne firmy a nieprawdziwej herbaty **„Homeriana"**
Paweł Homero w Tryeście (w Austryi) wynalazca i fabrykant jedynie prawdziwej herbaty z rośliny **„Homeriana"** (9'1)

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Karntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA
1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1730 1—20)

Wielki skład
powozów
najnowszych fasonów
Schustala i Spółki
c. k. nadwornej fabryki
wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy
E. & J STROMEGER
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, liczba 5.
(5)

Galicyjski Bank kredytowy.

Trzynaste zwyczajne
Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów
Galicyjskiego BANKU kredytowego
odbędzie się na dniu **17 kwietnia 1886** o godz. 12 w południe we własnym gmachu we **LWOWIE** przy ul. Jagiellońskiej l. 3,

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków ża r. 1885.
2. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej (§. 14 statutu).
5. Wybór Wydziału rewizyjnego na rok 1886.

Panowie P. T. Akcyonaryusze, mający zamiar wziąć udział w tem zgromadzeniu zechcą stosownie do §§. 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącemi kuponami złożyć najpóźniej do dnia **3 kwietnia 1886** w kasie głównej Banku we Lwowie lub też w Banku angielsko-austryjackim w Wiedniu gdzie otrzymają karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na rzeczone walne zgromadzenie

(1754 3—3)

Lwów, dnia 9 marca 1886.

[Przedruk nie będzie opłacony]

Rada zawiadowcza.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego stycznia 1886 r. zastawy dnia 6 i 7 kwietnia 1886 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniach licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty ani wykupna.

Lwów, dnia 28 lutego 1886. (1421 2-3)

L. 131 144 (1800)

We wtorek dnia 23 marca 1886 odbędzie się o godzinie 10 przed południem w sali Rady powiatowej

XI. ZWYCZAJNE

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu
stowarzyszynia zarej. z ogr. poręką.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1885.
2) Sprawozdanie komisyi szkontrującej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1885.
3) Rozdział czystego zzsku.
4) Wybór pięciu członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących.
5) Wybór kontrolora i tegoż zastępcy.
6) Wnioski członków.

Sokal, dnia 11 marca 1886.

RADA ZAWIADOWCZA

prezes *Stanisław Polanowski* sekretarz *Adolf Majewski.*

W SALI KASYNA MIEJSKIEGO
we środę dnia 17 marca b. r.

pierwszy wieczór historyczno-muzykalny

szkoły muzycznej **L. MARKA.**

PROGRAM.

1. a) G. Frescobaldi (1591) Corrente. b) B. Lully (1633) Gigue. c) N. Porpora (1685) Fuga. d) Matheson (1681) Air. e) G. Benda (1721) Minuetto. 2. a) F. Couperin (1668) La Favorite Chacone. b) J. Ph. Rameau (1683) Les missoneurs, Rondeau. c) J. Ph. Rameau Menuets. 3. a) G. F. Händel (685) Gigue. b) F. Em. Bach (1710) Xenophone. c) J. Chr. Bach (1735) Gavotte. 4. W. A. Mozart: Rondo A-moll. 5. L. von Beethowen: Sonate op. 53. 6. Fr. Chopin: Scherzo Fis-moll. 7. a) Wagner-Liszt Spinnerlied. b) Ch. Mikuli: Rêvérie. c) Moszkowski: Valse. d) Wł. Żeleński: Mazurek. e) Noskowski: Krakowiak nr. 7. 8. a) Henselt: Etudes: Repos d'amour, Si oiseau jétais. b) Moniuszko: Polonez. c) L. Marek: Scherzo op. 10. d) K. Mikuli: Ballada. e) Brahms: Capriccio. f) Grieg: Lied-Transcription. g) Weber-Tausig: Invitation a la danse.

Początek o godzinie 6 wieczór.

Biletów dostać można w księgarni pp. Gubrynowicz i Szmidt, Seyfarth i Czajkowski. Krzesło: 50 ct. Wstęp na salę 30 ct. — Dla członków Kasyna lista otwarta. — Czysty dochód przeznaczony na cel dobroczynny. [4968]

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

31sze zwyczajne

Zgromadzenie Walne Akcyonaryuszów

ces. król. uprzywilejowanej

kolei galicyjskiej KAROLA LUDWIKA

odbędzie się **w sobotę dnia 15 maja 1886 r.** o godzinie 10tej przed połud. **w WIEDNIU,**

w sali Stowarzyszenia austr. Inżynierów i Architektów I. Eschenbachgasse Nr. 9.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego z zamknięcia rachunków z r. 1885.
2. Sprawozdanie roczne Rady zawiadowczej.
3. Rozporządzenie nadwyżką z r. 1885.
4. Wybór wydziału rewizyjnego dla zbadania rachunków z r. 1886.
5. Uzupełnienie Rady zawiadowczej.

Panowie akcyonaryusze, posiadający najmniej 40 akcyj, życzący sobie wypełnić prawo głosowania, zechcą złożyć wzmiankowaną liczbę akcyj w myśl §§. 22 i 26 statutów, najdalej do dnia 16 kwietnia r. b. włącznie, a otrzymają natomiast oprócz potwierdzenia na złożone akcye, kartę wstępu do zgromadzenia walnego.

Złożenie akcyj uskutecznić można:

w Wiedniu: w kasie Towarzystwa, c. k. uprz. austr. Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu, w kantorze M. S. Rotszylda; **we Lwowie:** w Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i w c. k. uprz. galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym; **w Krakowie:** w galicyjskim Banku dla handlu i przemysłu; **w Berlinie:** w Banku dla handlu i przemysłu, w kantorze S. Bleichröder, w Dyrekcyi Towarzystwa dyskontowego i w kantorze Richtera & Comp; **w Wrocławiu:** w szląskiej spółce bankowej; **w Lipsku:** w powszechnym Zakładzie kredytowym niemieckim; **w Hamburgu:** w kantorze pp. L. Behrens i synów; **w Frankfurcie** n/M.: w kantorze u pp. M. A. Rotszylda i synów; **w Monachium:** w kantorze Merck, Finck et Comp; **w Stuttgardzie:** w Wirtemberskim zakładzie bankowym, ongi Pflaum et Comp., mianowicie: co do miejsc składowych w Wiedniu za pomocą konsygnacyj w dwójnasób, w innych zaś miejscach za pomocą konsygnacyj w trójnasób wygotowanych zawierających akcye w porządku arytmetycznym, do czego formularze wydane będą bezpłatnie w wymienionych kasach i agenturach.

Akcyonaryusz, chcący wykonać prawo głosowania przez innego do głosowania uprawnionego Akcyonaryusza, raczy odnośne na imię obranego zastępcy opiewające pełnomocnictwo, na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej wystosować i własnoręcznie podpisać.

Pp. Akcyonaryusze, będący zatem w posiadaniu głosów na podstawie pełnomocnictwa przeniesionych, winni cedowane im karty legitymacyjne (pełnomocnictwa) najpóźniej w przededniu walnego Zgromadzenia oddać Generalnej Dyrekcyi.

Każde 40 akcyj dają prawo do jednego głosu, żaden jednak Akcyonaryusz nie może zastępować więcej jak 25 głosów we własnem i mocodawców imieniu.

Wiedeń, dnia 3 marca 1886.

Rada zawiadowcza.

Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. up. [illegible] papieru Schlöglmühl